

lizmu, debatę między neorealizmem a neoliberalizmem oraz między teoriami politycznymi a postpozytywistycznymi. Nie jest dalekie od prawdy twierdzenie, że wszystkie debaty toczą się nieprzerwanie do dnia dzisiejszego<sup>1</sup>.

Teoretycy starają się odpowiedzieć na wyzwanie, przed jakimi stoją państwa. Przykładem tego może być zainteresowanie światem postkolonialnym w państwach o przeszłości kolonialnej, takich jak Francja i Wielka Brytania. Z kolei badania nad integracją rozwijają się przede wszystkim w Unii Europejskiej i w państwach z nią związanych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Natomiast znaczny wzrost publikacji na temat terroryzmu nastąpił po 11 września 2001 r. w Stanach Zjednoczonych i państwach terroryzmem zagrożonych<sup>2</sup>.

### 1.1.1. Stany Zjednoczone i Europa Zachodnia

Do rozwoju stosunków międzynarodowych przyczyniały się tradycje myśli politycznej, formy relacji między państwem a społeczeństwem, relacje między teorią a praktyką polityczną, warunki funkcjonowania nauk społecznych, w tym podział na dyscypliny naukowe, oraz społeczna i intelektualna struktura dyscypliny<sup>3</sup>. Elementy te były obecne w Stanach Zjednoczonych, a nie w Europie, dlatego dzisiaj debaty międzyparadygmatyczne ewoluują w rytmie polityki amerykańskiej oraz dyskusji na amerykańskich uczelniach. Na pozycję stosunków międzynarodowych w Stanach Zjednoczonych wpływ miało ich znaczenie dla polityki państwa, możliwości instytucjonalne oraz intelektualne predyspozycje i siła środowiska naukowego<sup>4</sup>.

Czołowe anglojęzyczne pisma, poświęcone teoriom stosunków międzynarodowych, zdominowane są przez autorów amerykańskich<sup>5</sup>. To oni w największym stopniu przyczynili się do rozwoju najważniejszych paradygmatów teoretycznych: realizmu (Hans Morgenthau), neorealizmu (Kenneth Waltz), liberalnego instytucjo-

<sup>1</sup> Zauważmy także głosy utrzymujące, że tzw. wielkie debaty w stosunkach międzynarodowych były w rzeczywistości nie tak wielkie i nie zawsze produktywne. Yale H. Ferguson, Richard W. Mansbach, *Remapping global Politics. History's Revenge and Future Shock*, Cambridge University Press, s. 36-39.

<sup>2</sup> Henrik Ø. Breitenbach, Anders Wivel, *Understanding National IR Disciplines Outside the United States. Political Culture and the Construction of International Relations in Denmark*, „Journal of International Relations and Development” nr 7 (2004), s. 419.

<sup>3</sup> Ole Waever, *The Sociology of Not So International Discipline. American and European Developments in International Relations*, „International Organization” t. 52, nr 4 (Autumn 1998), s. 687-727.

<sup>4</sup> Stanley Hoffmann, *An American Social Science. International Relations*, „Daedalus” t. 106, nr 3 (Summer 1977), s. 45-46; Marie-Claude Smouts, *Introduction. La Mutation d'une discipline. Les Nouvelles Relations Internationales. Pratiques et théories*, Marie-Claude Smouts (red.), Paris 1998, Presses de Sciences PO, s. 11.

<sup>5</sup> Na podstawie analizy wydawanych w Stanach Zjednoczonych „International Organization”, „International Studies Quarterly”, „International Security”, „World Politics” oraz wydawanych w Europie „Review of International Studies” (poprzednio „British Journal”), „European Journal of International Relations”, „Millennium” i „Journal of Peace Research”, Ole Waever stwierdził, że w pismach wydawanych w Stanach Zjednoczonych autorzy amerykańscy stanowili od 66% do 100% przy średniej 88%, natomiast w pismach europejskich ok. 40%. Waever, *The Sociology of a Not So International Discipline*, s. 697-701.

### 1.1. Stosunki międzynarodowe jako dyscyplina naukowa

Konsekwencją różnic między charakterem stosunków wewnętrznych i międzynarodowych są dwie odrębne dyscypliny naukowe, a także dwa rodzaje teorii: polityki i stosunków międzynarodowych. Termin „stosunki międzynarodowe” został po raz pierwszy użyty przez Jeremiego Benthama w 1789 r. dla określenia stosunków między państwami. Również dzisiaj słowo *international*, które na polski tłumaczymy „międzynarodowy”, w językach angielskim i francuskim oznacza właściwie stosunki między państwami. Teorie stosunków międzynarodowych dotyczą więc relacji między suwerennymi państwami, chociaż niektóre z nich uznają także innych ich uczestników, takich jak organizacje międzynarodowe, przedsiębiorstwa transnarodowe czy klasy społeczne. Jak to ujął Martin Wight, „jeżeli teoria polityki jest tradycją spekulowania o państwie, to teoria międzynarodowa jest tradycją spekulowania o społeczeństwie państw, rodzimie narodów, czy też o wspólnotcie międzynarodowej”<sup>1</sup>.

Teorie polityki, które same utworowały sobie drogę do samodzielności, wydzielając się z prawa, historii i socjologii, nie chciały następnie pozwolić, aby stosunki międzynarodowe wyszły spod ich skrzydeł i uzyskały samodzielność. Także dzisiaj wielu specjalistów w dziedzinie stosunków międzynarodowych pozostaje wiernych prawu czy historii stosunków międzynarodowych<sup>2</sup>. Na rozwój teorii stosunków międzynarodowych zasadniczy wpływ miały także ekonomia i lingwistyka.

Za początek stosunków międzynarodowych jako dyscypliny naukowej uznaje się powołanie w 1919 r. katedry studiów polityki międzynarodowej w University College of Wales w Aberystwyth. Wkrótce potem powstały katedry na Uniwersytecie Oksfordzkim, w London School of Economics oraz na uniwersytetach amerykańskich. Dyscyplinę naukową charakteryzują następujące cechy: (1) grupa naukowców postrzega siebie jako pracujących na tym samym obszarze badawczym; (2) istnieje zgoda co do przedmiotu studiów oraz zadawanych pytań badawczych; (3) historia dyscypliny i stosowane teorie czynią ją unikatową, odrębną od innych dyscyplin.

Rozwój teorii stosunków międzynarodowych był wynikiem dążenia do zapewnienia jej naukowych podstaw. Towarzyszył głębokim zmianom w świecie rzeczywistym, takim jak postępująca globalizacja i ograniczenie suwerenności państw. Następował poprzez ścieranie się ze sobą teorii i nieustającą weryfikację ich założeń. Tzw. wielkie debaty dotyczyły przedmiotu stosunków międzynarodowych oraz

<sup>1</sup> Martin Wight, *An Autonomy of International Thought*, „Review of International Studies” t. 13, nr 3 (July 1987), s. 222.

<sup>2</sup> Dario Battistella, *Theories des Relations Internationales. Références inédites*, Paris 2003, Presses de Sciences PO, s. 11-12.

realizmu (Robert Keohane), teorii systemu światowego (Immanuel Wallerstein) oraz konstrukttywizmu (Alexander Wendt). Twórcami teorii integracji europejskiej, takich jak neofunkcjonalizm, transakcjonizm i międzyrządowy liberalizm, byli także naukowcy amerykańscy (odpowiednio Ernst Haas, Karl Deutsch i Andrew Moravcsik).

W Stanach Zjednoczonych dyscyplina naukowa „stosunki międzynarodowe” zorganizowana jest inaczej niż w Europie. Amerykańscy uczeni są w większym stopniu racjonalistami, skoncentrowanymi na państwie i użyteczności teorii dla praktyki politycznej. W mniejszym stopniu podlegają wpływowi teorii społecznych niż ich europejscy koledzy, którzy częściej wchodzi w dialog z teoriami społecznymi i filozoficznymi oraz stosują fenomenologię i hermeneutykę. Badacze amerykańscy stowarzyszeni są w *International Studies Association (ISA)*, mają dostęp do głównych periodyków naukowych, dominuje konsensus, a subdziedziny są relatywnie niezależne. Funkcję integrującą pełniły wielkie debaty, które pozwalały skoncentrować uwagę badaczy na strukturze całej dyscypliny.

Jaki jest wpływ poszczególnych teoretyków na dzisiejsze stosunki międzynarodowe? Według badania przeprowadzonego na początku lat 70. wśród członków Amerykańskiego Stowarzyszenia Studiów Politycznych (APSA) najbardziej wpływowi w dziedzinie stosunków międzynarodowych byli: czołowy przedstawiciel realizmu Hans Morgenthau oraz transakcjonizm – Karl Deutsch, którzy otrzymali odpowiednio 47% i 25% głosów. Ostatnie badania pokazują natomiast przekonanie, że wpływ na rozwój stosunków międzynarodowych w ostatnich dwudziestu latach mieli: czołowy przedstawiciel neoliberalizmu Robert Keohane, neorealizm – Kenneth Waltz oraz konstrukttywizm – Alexander Wendt. Przytoczmy także pozycje innych autorów, których poglądy będziemy omawiać na kartach tej książki, pamiętając, że badaniem zostali objęci naukowcy amerykańscy, co może tłumaczyć brak w nim autorów europejskich. Zastanawia także brak na tej liście kobiet.

Tabela 1.1. Wpływ teoretyków stosunków międzynarodowych<sup>1</sup>

Lp.	Autor	Odp.	%
1	Robert Keohane	422	56
2	Kenneth Waltz	311	41
3	Alexander Wendt	248	33
4	Samuel Huntington	155	21
5	John Mearsheimer	138	18
6	Joseph Nye	125	17
7	Robert Jervis	113	15
8	Bruce Bueno de Mesquita	109	14
9	Bruce Russett	83	11
10	Robert Gilpin	78	10

<sup>1</sup> Respondentów poproszono, aby wymienili nazwiska czterech naukowców, którzy mieli największy wpływ na dziedziny stosunków międzynarodowych w ostatnich dwudziestu latach. Próba = 752.

11	Peter Katzenstein	69	9
12	Stephen Krasner	68	9
13	James Rosenau	60	8
14	John Ruggie	49	7
15	Michale Doyle	42	6
16	James Fearon	41	5
17	Immanuel Wallerstein	31	4
18	Robert Cox	28	4
19	Hans Morgenthau	27	4
20	Francis Fukuyama	26	3
21	J. David Singer	21	3
22	Stephen Walt	19	3
23	Jack Snyder	17	2
23	Robert Axelrod	17	2
23	Stanley Hoffmann	17	2

Źródło - Susan Peterson, Michael J. Tierney, Daniel Maliniak, *Teaching and Research Practices: Views on the Discipline, and Policy Attitudes of International Relations Faculty at U.S. Colleges and Universities*, Williamsburg, VA August 2005, College of William and Mary, s. 19

Domnacja autorów amerykańskich nie oznacza jednak, że na kontynencie europejskim nie powstały wybitne prace z dziedziny stosunków międzynarodowych. W państwach europejskich badania nad stosunkami międzynarodowymi były tradycyjnie zdecentralizowane, relatywnie duże znaczenie miały ośrodki lokalne<sup>1</sup>. W rozwoju brytyjskiej teorii stosunków międzynarodowych wyróżnić można trzy fazy: idealistyczną, realistyczną i „modernistyczną”<sup>2</sup>. Grupa autorów, do której należeli Martin Wight, Hedley Bull, Charles A.W. Manning i John Vincent, z czasem nazwana została angielską szkołą stosunków międzynarodowych. Stosunki międzynarodowe na uczelniach brytyjskich są dzisiaj dynamicznie rozwijającą się częścią nauk politycznych, ale cieszą się ugruntowaną odrębnością i samodzielnością. Jako przedmiot nauczania osiągnęły masę krytyczną, zdobywając wystarczającą liczbę wykładowców, zrzeszonych w *British International Studies Association (BISA)*. Charakteryzuje je żywa intelektualna atmosfera, która sprzyja zainteresowaniu i dyskusjom teoretycznym.

Francuska nauka stosunków międzynarodowych koncentruje się bardziej na praktyce niż teorii. Najbardziej znanym jej przedstawicielem jest zaliczany do re-

<sup>1</sup> Waeber, *The Sociology of a Not So International Discipline*, s. 687-727.

<sup>2</sup> Stanisław Bieleń, *Geneza i rozwój nauki o stosunkach międzynarodowych w Wielkiej Brytanii*, „Stosunki Międzynarodowe” t. 4 (1987), s. 93-114. Stanisław Bieleń, *Podjęcia teoretyczne w brytyjskiej nauce o stosunkach międzynarodowych*, w: *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, Józef Kukułka (red.), Warszawa 1988, PWN, s. 33-49.



## 1.1.2. Polska nauka o stosunkach międzynarodowych

W okresie zimnej wojny ośrodki akademickie w Europie Środkowej i Wschodniej koncentrowały się na nauczaniu, a prowadzone przez nie badania były upolitycznione. Zachodni obserwatorzy utrzymują, że wartość teoretyczna prac powstałych przed 1989 r. w państwach tego regionu jest wątpliwej jakości. Sytuację, w jakiej znaleźli się na początku lat 90. naukowcy z tego regionu, celnie opisuje jeden z nich: „wcześniej nie mogliśmy napisać nic wartościowego, a teraz musimy uczyć się, jak się to robi”<sup>1</sup>.

Teorie stosunków międzynarodowych nie były powszechnie wykładane na polskich uczelniach. Po pierwsze, teorie stosunków międzynarodowych, tak jak całe nauki polityczne, były w czasach PRL polem konfrontacji ideologicznej. Dyskusje toczono na Zachodzie, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, nie docierały do Polski, a w najlepszym przypadku były znane jedynie wąskiemu gronu specjalistów. Prace teoretyków, takich jak Edward Carr, Hans Morgenthau, Kenneth Waltz czy Robert Keohane, którzy przyczynili się do rozwoju nauki, nie zostały do dnia dzisiejszego przetłumaczone na język polski. Szerzej były znane jedynie teorie wywodzące się z obowiązkowego w Polsce marksizmu, takie jak teorie imperializmu czy teorie zależności, które jednostronnie wyjaśniały stosunki międzynarodowe, koncentrując się na krytyce systemu kapitalistycznego. W konsekwencji obraz nauki stosunków międzynarodowych był w Polsce wypaczony.

Czterdziestoletnia izolacja od zachodniej myśli teoretycznej ma swoje konsekwencje. Dzisiaj dominują w Polsce studia praktyczne i empiryczne kosztem refleksji teoretycznej. Nauka jest dziedziną, w której zmiany następują bardzo wolno, wymagają wykształcenia nowej generacji naukowców. Nie znaczy to jednak, że nie było w Polsce wartościowych badań poświęconych teoriiom stosunków międzynarodowych. Po zakończeniu zimnej wojny polska nauka zaczęła powoli nadtrafiać stracony dystans. Powstało wiele wartościowych opracowań, zarówno autorów starszej generacji, takich jak Józef Kukułka i Ziemowit Jacek Pietras, jak i młodszej. W książce wydanej jeszcze przed 1989 r. pod redakcją Kukułki pt. *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, będącej swoistym podsumowaniem dorobku teoretycznego środowiska Uniwersytetu Warszawskiego, Stanisław Bieleń poddał analizie brytyjską naukę stosunków międzynarodowych, Stanisław Musiał – naukę francuską, Stanisław Sałajczyk – behawioralizm w nauce amerykańskiej, a Paweł Soroka omówił metodologię teorii decyzyjnych<sup>2</sup>. Ważną rolę odegrał artykuł Stanisława Sałajczyka na temat teoretycznych wizji stosunków międzynarodowych, opublikowany w 1995 r. w „Stosunkach Międzynarodowych”, przedrukowany następnie w podręczniku akademickim Uniwersytetu Warszawskiego<sup>3</sup>. Józef Kukułka wydał w 2000 r. *Teorie stosunków międzynarodowych*, w której prezentuje autorską wizję ewolucji tej dyscypliny oraz definiuje prawa rządzące stosunkami międzynarodowymi: internacjonalizacji, instytucjonalizacji, oddziaływań międzynarodowych

<sup>1</sup> Groom, *The World Beyond*, s. 230.

<sup>2</sup> Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych, Kukułka (red.).

<sup>3</sup> Sławomir P. Sałajczyk, *Teoretyczne wizje rzeczywistości międzynarodowej*, „Stosunki Międzynarodowe” nr 17, (1995), s. 35–61. Zob. także: Sławomir P. Sałajczyk, *Teoretyczne wizje rzeczywistości międzynarodowej*, w: *Stosunki Międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Edward Halizak, Roman Kuźniar (red.), Warszawa 2000, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 33–62.

alistycznej szkoły stosunków międzynarodowych Raymond Aron<sup>1</sup>. Innym uznanym badaczem francuskim jest Marcel Merle, który analizuje stosunki międzynarodowe z perspektywy socjologicznej<sup>2</sup>. Obserwatorzy dostrzegają wszakże, że idee prezentowane zarówno przez Arona, jak i Merlego były wcześniej rozwijane przez autorów anglosaskich, dlatego trudno jest mówić o ich samodzielnym wkładzie w rozwój teorii stosunków międzynarodowych<sup>3</sup>. Nauka francuska jest bardziej państwocentryczna i legalistyczna, zakorzeniona w intelektualnej tradycji prawnej, czego wyrazem jest umiejscawianie katedr stosunków międzynarodowych zwykle przy wydziałach prawa. Naukowcy mają status urzędników państwowych, który ich mocniej wiąże z państwem. Zarazem francuskie środowisko jest stosunkowo silnie rozproszone<sup>4</sup>.

Badacze niemieccy są bardziej niż ich francuscy koledzy zorientowani na współpracę międzynarodową i wymianę myśli z zewnętrznym środowiskiem naukowym. W okresie międzywojennym wielu naukowców, m.in. Hans Morgenthau, Karl Deutsch, Henry Kissinger i Georg Schwarzenberger, wyemigrowało z Niemiec do Stanów Zjednoczonych, gdzie kładli podwaliny nauki o stosunkach międzynarodowych. Współczesna nauka o stosunkach międzynarodowych w Niemczech jest silnie związana z naukami politycznymi, czego przejawem jest brak oddzielnego stowarzyszenia i istnienie jedynie sekcji polityki międzynarodowej w ramach Niemieckiego Stowarzyszenia Nauk Politycznych<sup>5</sup>. Do autorów, którzy zajmowali się teoriami stosunków międzynarodowych, należy Helga Haftendorn<sup>6</sup>. Duże międzynarodowe uznanie zyskały prace Ernsta-Ottona Czempieła, a także badania prowadzone przez Volkera Rittbergera i Beate Kohler-Koch na temat reżimów międzynarodowych<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Zob. zwłaszcza: Raymond Aron, *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, tłum. Adam Mielczarek, Warszawa 1995, Centrum im. Adama Smitha. Na temat Arona zob. także: Kenneth W. Thompson, *Masters of International Thought*, Baton Rouge-London 1980, Louisiana State University Press, s.170–181.

<sup>2</sup> Marcel Merle, *Sociologie des relations internationales*, Paris 1988, Dalloz. W języku angielskim: Marcel Merle, *The Sociology of International Relations*, tłum. D. Parkin, Leamington Spa-London-New York 1987, Berg Publishers. Zob. także Tadeusz Paleczny, *Sociologia stosunków międzynarodowych. Zarys problematyki*, Kraków 2001, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

<sup>3</sup> A.J.R. Groom, *The World Beyond. The European Dimension*, w: *Contemporary International Relations. A Guide to Theory*, A.J.R. Groom, Margot Light (red.), London-New York 1994, Pinter Publisher, s. 223. Na temat nauki francuskiej w literaturze polskiej zob.: Stanisław Musiał, *Francuska nauka o stosunkach międzynarodowych. Próba rekonstrukcji*, Warszawa 1987, Centralny Ośrodek Metodologii Studiów Nauk Politycznych; Stanisław Musiał, *Francuskie próby formułowania ogólnej teorii stosunków międzynarodowych (na przykładzie R. Arona i J. B. Durosselle'a)*, w: *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, Kukułka (red.), s. 50–62; Stanisław Musiał, *Ewolucja i stan francuskiej nauki o stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe” t. 28, nr 3–4 (2003), s. 97–120.

<sup>4</sup> A.J.R. Groom, *The Study of International Relations in France. A View from Outside*, <http://www.kent.ac.uk/politics/research/kentpapers/groom4.html> (25.08.2006).

<sup>5</sup> Józef Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, s. 83–84.

<sup>6</sup> *Theorie der Internationalen Politik. Gegenstand und Methoden der Internationalen Beziehungen*, Helga Haftendorn (red.), Hamburg 1975, Hoffmann und Campe.

<sup>7</sup> Ernst-Otto Czempiel, *Internationale Politik*, Paderborn 1981, Schöningh/UTB; *Regime Theory of International Relations*, Volker Rittberger (red.), Oxford 1993, Clarendon Press; *Regime in den Internationalen Beziehungen*, Beate Kohler-Koch (red.), Baden-Baden 1989, Nomos.



dzynarodowym stosunkom politycznym, pod redakcją W. Malendowskiego i C. Mojsiewicz<sup>1</sup>. W zakresie teorii integracji europejskiej na uwagę zasługują opracowania Stanisława Konopackiego, Leszka Jesienia i Rafała Trzaskowskiego<sup>2</sup>.

Aktualny stan polskiej nauki teorii stosunków międzynarodowych ilustruje tom wydany pod redakcją Romana Kuźniara pt. *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, w części poświęcony teoriom stosunków międzynarodowych. Na uwagę zasługują zwłaszcza rozdziały: na temat paradygmatu realistycznego autorstwa Teresy Łoś-Nowak, paradygmatu liberalnego – Edwarda Halizaka, teorii normatywnych – Janusza Symonidesa, społecznej nauki Kościola – Romana Kuźniara, angielskiej szkoły stosunków międzynarodowych – Agnieszki Bógdał-Brzezińskiej, teorii integracji europejskiej – Stanisława Parzymiesa i Dariusza Milczarka, paradygmatu cyklu siły – Mirosława Sułka oraz niektórych aspektów teorii systemu światowego – Agnieszki Aleksy i teorii zależności – Anny Wróbel<sup>3</sup>.

Jednakże mimo zauważalnego dorobku w zakresie teorii stosunków międzynarodowych w literaturze polskiej brakuje krytycznej analizy teorii stosunków międzynarodowych. Dotyczy to zarówno tradycji, z jakich czerpie, ewolucji teorii w czasie, a przede wszystkim ich współczesnego obrazu, który podlega dynamicznej zmianie od lat 90. XX wieku.

## 1.2. Kategorie teoretyczne

### 1.2.1. Suwerenne państwo

Stosunki międzynarodowe to stosunki między suwerennymi państwami. Teorie realistyczne utrzymują, że państwo jest jedynym podmiotem stosunków międzynarodowych, natomiast teorie liberalne przyjmują także istnienie innych ich uczestników, takich jak organizacje międzynarodowe, czy korporacje transnarodowe. Stosowane w teoriach stosunków międzynarodowych pojęcie *agent* oznacza aktora, który ma możliwość samodzielnego działania<sup>4</sup>. Jeden z ważniejszych sporów dotyczy tego, na ile państwa mają moc samodzielnego działania na scenie między-

<sup>1</sup> Leszek Weres, *Teoria gier w amerykańskiej nauce o stosunkach międzynarodowych*, Poznań 1982, Instytut Zachodni; Andrzej Gałganek, *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, Poznań 1992, UAM; Jolanta Bryła, *Sfery wpływów w stosunkach międzynarodowych. Aspekty teoretyczne i praktyczne na przykładzie mocarstw*, Poznań 2002, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM; *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Włodzimierz Malendowski, Czesław Mojsiewicz (red.), Poznań 2000, Alta 2.

<sup>2</sup> Stanisław Konopacki, *Funkcjonalistyczna teoria integracji politycznej Davida Mitrany'ego*, „Studia Europejskie” nr 2 (6) (1998), s. 61–70; Stanisław Konopacki, *Komunikacyjna teoria integracji Karla Deutscha*, „Studia Europejskie” nr 1 (5) (1998), s. 37–46; Leszek Jesień, *Wybór czy integracja. Traktat amsterdamski w świetle teorii integracji europejskiej*, Nowy Sącz 2000, Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University. Rafał Trzaskowski, *Dynamika reformy systemu podejmowania decyzji w Unii Europejskiej*, Warszawa 2005, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza.

<sup>3</sup> *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, Roman Kuźniar (red.), Warszawa 2005, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>4</sup> Angielskie słowa *agent*, *agency* są trudno przetłumaczalne na język polski. Spotyka się tłumaczenie jako „podmiot”, „podmiotowość”, „aktor”, „aktorstwo”, „czynnik sprawczy”, „sprawstwo” lub „kolektywne działanie”. W pracy tej zdecydowaliśmy się jednak używać w większości przypadków terminu „agent”, zdając sobie sprawę z jego niedoskonałości.

wych oraz współzależności<sup>1</sup>. Teoriami stosunków międzynarodowych interesowali się także Janusz Stefanowicz i Paweł Ziółek<sup>2</sup>, a analizą polityki zagranicznej m.in. Wojciech Kostecki, Ryszard Stemplowski oraz Ryszard Zięba<sup>3</sup>. Z kolei zagadnienia metodologiczne w stosunkach międzynarodowych są przedmiotem badań Mirosława Sułki<sup>4</sup>.

W Lublinie teoriami stosunków międzynarodowych zajmował się Ziemowit Jacek Pietraś, który podjął próbę zbudowania marksistowskiej teorii stosunków międzynarodowych „średniego zasięgu”, jako konkretyzacji marksistowskiej teorii polityki. Szczególnie wartościowe są badania tego autora na temat teorii gier<sup>5</sup>. Ze srodowiska lubelskiego wywodzi się także Dariusz Kondrakov, który analizował równowagę sił w systemie międzynarodowym w perspektywie teoretycznej<sup>6</sup>. Na Uniwersytecie Wrocławskim powstała ciekawa praca Teresy Łoś-Nowak, w znacznej części poświęcona teoriom stosunków międzynarodowych<sup>7</sup>. Na Uniwersytecie Jagiellońskim teoriami, zwłaszcza teorią systemu światowego, zajmował się Lubomir Zyblikiewicz<sup>8</sup>. Z kolei socjologią stosunków międzynarodowych interesuje się nawiązujący do koncepcji Marcela Merlego Tadeusz Paleczny<sup>9</sup>. Teorię gier w amerykańskiej nauce analizował Leszek Weres, zmianę w stosunkach międzynarodowych – Andrzej Gałganek, natomiast teorię sfer wpływów – Jolanta Bryła, wszyscy ze srodowiska poznańskiego. W środowisku tym powstała także książka poświęcona mię-

<sup>1</sup> Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*. Jego wcześniejsze prace zob.: Józef Kukułka, *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1978, PWN; *Zmienność i instytucjonalizacja stosunków międzynarodowych*, Józef Kukułka (red.), Warszawa 1988, PWN.

<sup>2</sup> Janusz Stefanowicz, *Ład międzynarodowy. Doświadczenie i przyszłość*, Warszawa 1996, ISP PAN, s. 9–24; Paweł Ziółek, *O kształt społeczności międzynarodowej*, w: *Bezpieczeństwo europejskie. Koncepcje, instytucje, implikacje dla Polski*, Jacek Czuputowicz (red.), Warszawa 1997, Ararat, s. 53–75.

<sup>3</sup> Wojciech Kostecki, *Polityka zagraniczna. Teoretyczne podstawy badań*, Warszawa 1986, PWN; *Polityka zagraniczna państwa*, Józef Kukułka, Ryszard Zięba (red.), Warszawa 1992, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego; *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Ryszard Zięba (red.), Toruń 2004, Wydawnictwo Marszałek; Ryszard Stemplowski, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej*, Warszawa 2006, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.

<sup>4</sup> Mirosław Sułek, *Metody i techniki badań stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2004, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Oficyna Wydawnicza SA-PRA-IR.

<sup>5</sup> Ziemowit Jacek Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1986, UMCS, Międzyuczelniany Instytut Nauk Politycznych; zob. także: *Wybrane problemy teorii i praktyki stosunków międzynarodowych*, Ziemowit Jacek Pietraś (red.), Lublin–Warszawa 1982, UMCS. Ziemowit Jacek Pietraś, *Teoria gier jako sposób analizy procesów podejmowania decyzji politycznych*, Lublin 1997, Wydawnictwo UMCS.

<sup>6</sup> Dariusz Kondrakov, *Systemy równowagi sił w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 1999, Wydawnictwo UMCS.

<sup>7</sup> Teresa Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie, systemy, uczestnicy*, Wrocław 2000, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

<sup>8</sup> Lubomir W. Zyblikiewicz, *Word Systems Theory*, w: *The Globalisation of Eastern Europe. Teaching International Relations Without Borders*, Klaus Segbers, Kerstin Imbusch (red.), Hamburg 2000, Lit. Zob. także tegoż autora dwa pierwsze rozdziały w: Erhard Czolmer, Lubomir W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa–Kraków 2000, Wydawnictwo Naukowe PWN.

<sup>9</sup> Paleczny, *Socjologia stosunków międzynarodowych*.



narodowej, a na ile ich zachowanie zdeterminowane jest przez strukturę systemu międzynarodowego.

Zanim określony byt uznany zostanie za suwerenne państwo, winny być spełnione trzy warunki: (1) musi istnieć stabilny rząd, który nie podlega innej władzy wyższej, (2) musi on efektywnie sprawować władzę na określonym terytorium, oraz (3) musi sprawować zwierzchnictwo personalne nad określoną liczbą ludzi (państwo = terytorium + ludność + władza).

Suwerenność ma dwa wymiary: zewnętrzny oraz wewnętrzny, co oznacza „niezależność państwa od wszelkiej innej władzy w jego stosunkach z innymi podmiotami prawa międzynarodowego oraz jego samodzielność w regulowaniu spraw wewnętrznych”<sup>1</sup>. Charakteryzuje ją wyłączność, pełność i samodzielność. *Wyłączność* wyraża się funkcjonowaniem na danym terytorium odrębnego systemu prawa. *Pełność* oznacza, że zakres kompetencji państwa na danym obszarze nie jest ograniczony, chyba że przez kompetencje innych państw lub prawo międzynarodowe. *Samodzielność* oznacza z kolei, że państwo wykonuje swoje kompetencje w sposób uznaniowy i samo decyduje o zakresie własnych zobowiązań międzynarodowych<sup>2</sup>.

Ze względu na relacje ze społeczeństwem możemy wyróżnić trzy koncepcje państwa: weberowska, pluralistyczna i marksistowska. Koncepcja weberowska zakłada, że państwo jest aktorem od społeczeństwa niezależnym, że ma swoje interesy, podejmuje decyzje i samodzielnie działania na scenie międzynarodowej<sup>3</sup>. Koncepcja pluralistyczna redukuje państwo do występujących w ramach społeczeństwa grup interesów. W koncepcji marksistowskiej państwo jest relatywnie autonomiczne, a zarazem ontologicznie zależne od społeczeństwa. Struktura społeczna łączy wizję państwa jako aktora oraz państwa jako społeczeństwa<sup>4</sup>.

### 1.2.2. Stosunki międzynarodowe a stosunki wewnętrzne

Stosunki międzynarodowe rządzą się innymi prawami niż stosunki wewnętrzpaństwowe, które są hierarchiczne, władze państwa wykonują funkcje ustawodawcze, wykonawcze i sądownicze, a obywatele obowiązuje prawo. Stosunki międzynarodowe są anarchiczne, zdecentralizowane i mniej uporządkowane. Zauważmy, że termin „anarchia” oznacza albo nieporządek, chaos i stan wojny między państwami (tzw. anarchia polityczna), albo brak regulatora stosunków międzynarodowych w skali globalnej (tzw. anarchia prawna). W stosunkach międzynarodowych pojęcie to występuje w tym drugim znaczeniu, anarchia nie oznacza nieporządku i chaosu, lecz brak władzy nadrzędnej, która regulowałaby stosunki między państwami, tak jak władza państwa reguluje stosunki między obywatelami. Przedmiotem studiów stosunków międzynarodowych jest stan anarchii<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Krzysztof Skubiszewski, *Zarys prawa międzynarodowego publicznego*, Warszawa 1955, t. 1, s. 158.

<sup>2</sup> Jerzy Kranz, *Suwerenność państwa i prawo międzynarodowe*, w: Waldemar Jan Wołpiuk (red.), *Spór o suwerenność*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001, s. 108.

<sup>3</sup> Max Weber definiuje państwo jako „wspólnotę ludzką, która w obrębie określonego terytorium (...) rości sobie prawo monopolu na wywieranie prawomocnej przemocy fizycznej”, Max Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, Warszawa 1987, Niezależna Oficyna Wydawnicza, s. 2.

<sup>4</sup> Alexander Wendt, *Social Theory of International Politics*, Cambridge 1999, Cambridge University Press, s. 198.

<sup>5</sup> Robert Gilpin, *The Richness of the Tradition of Political Realism*, „International Organization” t. 37, nr 2, (Spring 1984), s. 287.

### Studium przypadku:

#### rodzaje suwerenności

Ewolucja suwerenności państwa jest przedmiotem badania teoretyków stosunków międzynarodowych. Stephan Krasner wyróżnia cztery występujące współcześnie rodzaje suwerenności: suwerenność wewnętrzną, suwerenność współzależności, suwerenność międzynarodowoprawną oraz suwerenność westfalską<sup>1</sup>.

*Suwerenność wewnętrzną* dotyczy organizacji władzy politycznej oraz zdolności do sprawowania kontroli przez instytucje publiczne w ramach granic terytorialnych. Niemożność skutecznego regulowania działalności gospodarczej czy utrzymania porządku wewnętrznego, interpretowana jest jako utrata suwerenności.

Wariantem suwerenności wewnętrznej jest *suwerenność współzależności*, określana przez poziom kontroli sprawowanej przez władze państwa nad przepływami przez granice towarów, kapitału, osób i idei. Zdolność do regulowania tych przepływów przez współczesne państwo jest ograniczana przez procesy globalizacji i integracji europejskiej.

*Suwerenność międzynarodowoprawna* dotyczy wzajemnego uznania formalnej jurysdykcji niezależnego jednostek terytorialnych, czyli państw. Jest ona rozumiana jako prawo pewnych podmiotów do zawierania porozumień międzynarodowych (tylko suwerenne państwa mogą zawierać traktaty). Tak rozumieją pojęcie suwerenności prawnicy międzynarodowi.

*Suwerenność westfalska* odnosi się do takiej politycznej organizacji państwa, która wyklucza aktorów zewnętrznych ze struktur władzy na danym terytorium. Suwerenne państwa są prawie nie oddzielnymi strukturami władzy politycznej i jedynymi arbitrami właściwego zachowania w ramach określonego terytorium<sup>2</sup>. Jest to model organizacji życia politycznego zasadzający się na terytorialności (suwerenność wewnętrzna) i autonomii (suwerenność zewnętrzna).

Poszczególne rodzaje suwerenności nie tworzą organicznej całości, a naruszenie suwerenności jednego rodzaju nie musi oznaczać naruszenia pozostałych. Na przykład dobrowolne zawarcie traktatów jest równoznaczne z zaproszeniem aktorów zewnętrznych do angażowania się w sprawy wewnętrzne państw, a zatem z ograniczeniem suwerenności westfalskiej. Z kolei dobrowolne poddanie się jurysdykcji organów powołanych w ramach Europejskiej Konwencji Praw Człowieka jest ograniczeniem suwerenności westfalskiej, ale nie międzynarodowoprawnej. Suwerenność międzynarodowoprawna umożliwia więc naruszenie suwerenności westfalskiej poprzez ograniczenie możliwości sprawowania pełnej kontroli wewnętrznej<sup>3</sup>.

Stosunki wewnątrzpaństwowe charakteryzują relacje subordynacji, natomiast stosunki międzynarodowe – relacje koordynacji. Polityka wewnętrzna jest domeną władzy, administracji i prawa, podczas gdy polityka międzynarodowa jest w większym stopniu domeną siły, przemocy i przystosowania się. W stosunkach wewnętrznych rząd ma monopol na użycie środków przemocy dla ochrony obywateli, podczas

<sup>1</sup> Stephen D. Krasner, *Sovereignty. Organized Hypocrisy*, New Jersey 1999, Princeton University Press, Stephen D. Krasner, *Compromising Westphalia*, „International Security” t. 20, nr 3, (Winter 1995), s. 115–151.

<sup>2</sup> Z kolei Edmund Wnuk-Lipiński definiuje suwerenność westfalską jako suwerenność państwa niedemokratycznego, takiego jak Kuba, Korea Północna czy Jugosławia pod rządami Miloševića, a więc państwa, które świadomie ogranicza do minimum związki ze światem zewnętrznym i reglamentuje te związki swoim obywatelom. Edmund Wnuk-Lipiński, *Świat międzynarodowy. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Kraków 2004, Wydawnictwo ZNAK, Instytut Studiów Politycznych PAN, s. 154.

<sup>3</sup> Krasner, *Sovereignty. Organized Hypocrisy*, s. 226.

gdy w stosunkach międzynarodowych nie ma instytucji kontrolującej przemoc, stosowana dla realizacji własnych interesów<sup>1</sup>.

Różnica między prawem krajowym i międzynarodowym polega także na tym, że sam proces powstawania prawa międzynarodowego jest znacznie dłuższy i przez to bardziej skomplikowany. Zwyczajowe prawo międzynarodowe jest w większym stopniu sporne, a wobec słabości środków przymusu i fakultatywności sądownictwa międzynarodowego, jego implementacja jest znacznie trudniejsza. W stosunkach międzynarodowych łamanie prawa uchodzi często bezkarnie, a państwa silniejsze znajdują się w pozycji uprzywilejowanej. Polityka międzynarodowa jest w większym zakresie domeną cykliczności i powtarzania się<sup>2</sup>. W skali międzynarodowej słabsze jest poczucie spójności, wspólnych wartości, norm, standardów sprawiedliwości, celów, itd. niż w stosunkach wewnątrzpaństwowych. Porównanie stosunków wewnętrznych i międzynarodowych zostało przedstawione w tabeli 1.2.

Tabela 1.2. Różnice między stosunkami wewnątrzpaństwowymi i międzynarodowymi

Wyszczególnienie	Stosunki wewnątrzpaństwowe (hierarchiczne)	Stosunki międzynarodowe (anarchiczne)
Podmioty	Obywatele	Państwa
Charakterystyka stosunków	Subordynacja, wertykalizm, centralizacja, współzależność	Koordynacja, horyzontalizm, decentralizacja, współistnienie
Cechy podmiotów	Heterogeniczność, specjalizacja, podział pracy	Homogeniczność, podobieństwo funkcjonalne, jednolitość ról
Polityka	Domena władzy, administracji i prawa	Domena siły, walki i przystosowania się
Prawo	Wewnętrzne, jednoznaczne, obowiązkowe	Międzynarodowe, sporne, fakultatywne
Czas	Linijowość, progresywnizm	Powtarzanie, cykliczność
Poczucie wspólnoty	Silne	Stabe
Przemoc	Kontrolowana przez rząd i używana w imię prawa i sprawiedliwości, przemoc prywatna zagraża systemowi politycznemu	Używana przez państwo w obronie własnej i dla zdobycia przewagi, przemoc prywatna nie zagraża systemowi, lecz niektórym jego członkom
Ochrona podmiotów	Państwo chroni obywateli przed bezprawnym użyciem przemocy	Brak instytucji chroniącej państwa przed użyciem przemocy, potęga silnych odstrasza słabszych od egzekwowania swoich praw

Źródło - opracowanie własne

<sup>1</sup> Kenneth N. Waltz, *Theory of International Politics*, Reading MA 1979, Addison-Wesley Publishing Company, s. 111-116; Edward Hallett Carr, *The Twenty Years' Crisis 1919-1939. An Introduction to the Study of International Relations*, London 1940, Macmillan.

<sup>2</sup> Martin Wight, *Why is There no International Theory*, w: *International Theory. Critical Investigation*, James Der Derian (red.), New York 1995, New York University Press, s. 25. Ten ważny tekst został pierwotnie opublikowany w: *Diplomatic Investigations*, Herbert Butterfield, Martin Wight (red.), London 1966, Allen & Unwin, s. 17-34.

Należy jednak podkreślić, że dzisiaj kontrast nie jest aż tak wyraźny, stosunki międzynarodowe przyjmują niektóre cechy stosunków wewnętrznych, co jest szczególnie dobrze widoczne w Unii Europejskiej. Występująca w teoriach doktryna analogii wewnętrznej (*domestic analogy*) oznacza upodobnienie się stosunków międzynarodowych do stosunków wewnątrzpaństwowych poprzez przewyciężenie międzynarodowej anarchii i wprowadzenie elementów hierarchicznych<sup>1</sup>. Ostatecznym etapem jest utworzenie władzy na poziomie światowym, która spełniałaby funkcje analogiczne do funkcji rządu państwowego<sup>2</sup>. Podobne znaczenie ma pojęcie „domestyfikacji” (*domesticisation*), czyli „uwewnętrznienie” stosunków międzynarodowych. Oznacza ono proces reprodukcji utrzymujących porządek instytucji wewnątrzpaństwowych na poziomie międzynarodowym. W konsekwencji system staje się mniej anarchiczny, i w większym stopniu regulowany przez prawo. O ile pojęcie analogii wewnętrznej jest statyczne, o tyle pojęcie „domestyfikacji” jest dynamiczne, dotyczy bowiem procesu, a nie określonego stanu.

### 1.2.3. Poziom analizy

Teorie stosunków międzynarodowych przypisują moc sprawczą zjawisk na scenie międzynarodowej czynnikom znajdującym się na różnym poziomie analizy. J. David Singer dostrzegł, że polityka międzynarodowa jest rezultatem interakcji między *jednostkami* – prezydentami, premierami i ministrami spraw zagranicznych. Ale jest ona także produktem *małych grup*, gabinetów politycznych, rad bezpieczeństwa narodowego oraz biurokracji, czyli różnych departamentów i agencji rządowych. Determinują ją działania *państw*, dlatego ważny jest wewnętrzny proces decyzyjny i poczynania państw na scenie międzynarodowej. Ponieważ państwa nie działają w próżni, tworzą polityczne i handlowe *ugrupowania*, one także winny być przedmiotem studiów. Zarazem państwa tworzą *system międzynarodowy*, który jest ich środowiskiem funkcjonowania, a jego zmiany determinują zachowanie państwa, dlatego należy analizować go jako pewną całość<sup>3</sup>.

W teoriach stosunków międzynarodowych przyjął się jednak podział na trzy główne poziomy analizy, na których umiejscawiane są przyczyny zachowań na scenie międzynarodowej: jednostka ludzka i natura człowieka, państwo i jego system polityczny i ekonomiczny oraz system międzynarodowy<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Hidemi Suganami precyzuje, że analogia wewnętrzna to rozumowanie „o stosunkach międzynarodowych opierające się na założeniu, że skoro zjawiska wewnątrzpaństwowe i międzynarodowe są pod wieloma względami podobne, określone twierdzenie prawdziwe w wymiarze wewnątrzpaństwowym, ale którego ważność jest jak dotychczas niepewna w wymiarze międzynarodowym, będzie również prawdziwe w wymiarze międzynarodowym”. Hidemi Suganami, *The Domestic Analogy and World Order Proposals*, Cambridge 1989, Cambridge University Press, s. 24.

<sup>2</sup> Zauważmy, że treść kryjąca się za pojęciem analogii wewnętrznej powinna zależeć od tego, jak rozumieamy stosunki wewnętrzne; dla realistów będzie to hobbesowska walka wszystkich ze wszystkimi, natomiast dla badaczy z kręgu szkoły angielskiej będzie to porządek w stanie natury utrzymywany za pomocą norm. Zob. John M. Hobson, *The State and International Relations*, Cambridge 2000, Cambridge University Press, s. 90.

<sup>3</sup> J. David Singer, *The Level-of-Analysis Problem in International Relations*, w: *The International System*, Klaus Knorr, Sidney Verba (red.), Princeton 1961, Princeton University Press, s. 77-92. Zob. także: Patrick M. Morgan, *Theories and Approaches to International Politics. What Are We To Think?*, New Brunswick-New Jersey 1975, Transaction books, s. 12-13.

<sup>4</sup> Kenneth N. Waltz, *Man, the State and War. A Theoretical Analysis*, New York 1959, Columbia University Press.



- Teorie pierwszego poziomu widzą w naturze ludzkiej, sile charakteru i decyzjach pojedynczych osób przeważający wpływ na bieg historii. Osobowości przywódców różnią się, a od nich w dużym stopniu zależy, czy w danej sytuacji dojdzie do wojny, czy też nie. Inny wpływ na zachowanie państwa miał Mahatma Gandhi, a inny Adolf Hitler<sup>1</sup>.

- Teorie drugiego poziomu analizują zachowanie państw na scenie międzynarodowej z punktu widzenia charakteru państwa i społeczeństwa (demokracja – dyktatura, nacjonalizm), stosunków produkcji (burżuazja – klasa robotnicza) oraz mechanizmów organizacyjnych, biurokratycznych i procesu decyzyjnego.

- Teorie trzeciego poziomu umiejscawiają przyczyny zachowań na scenie międzynarodowej w strukturze systemu międzynarodowego i takich jej cechach jak anarchia, równowaga sił, biegunowość oraz relacje centrum – peryferie.

Joseph Nye, wyjaśniając problem poziomu analizy, obrazowo porównuje wojnę do pożaru lasu. Czy przyczyna pożaru były zapalki, a więc działania poszczególnych jednostek, zwłaszcza przywódców państw, którzy osobiście podejmują decyzje o rozpoczęciu wojny? Czy przyczyna pożaru było wysuszone drzewo, które przysuszyło się do rozprzestrzenienia ognia, a więc niedemokratyczny charakter państwa i tendencje nacjonalistyczne powodujące, że społeczeństwo było podatne na argumentację wojenną? Czy może przyczyna pożaru były pnie drzew, czyli struktura systemu międzynarodowego, brak mechanizmu rozwiązywania konfliktów, ułatwiający rozprzestrzenienie się i strawienie całego lasu?

Zastanówmy się nad przyczynami wojny w byłej Jugosławii w latach 90. Teorie pierwszego poziomu będą utrzymywać, że wojna była wynikiem decyzji serbskiego przywódcy Slobodana Miloševića, uwarunkowanej jego wolą i osobistymi interesami. Teorie drugiego poziomu będą akcentować niedemokratyczny ustroj państwa i nacjonalizm Serbów. Teorie trzeciego poziomu główną przyczynę konfliktu będą upatrywać w strukturze systemu międzynarodowego, a więc w dezintegracji Federacji Jugosłowiańskiej, rozpadzie systemu dwubiegunowego oraz słabości międzynarodowych instrumentów zapewniania pokoju. Analogicznie, przyczyną wybuchu II wojny światowej można się dopatrywać w cechach osobowościowych Hitlera, charakterze państwa i naturze społeczeństwa niemieckiego lub w zmianach struktury systemu międzynarodowego w Europie (wzrost potęgi Niemiec i załamanie się równowagi sił). Można oczywiście utrzymywać, że przyczyną wybuchu wojny w obu przypadkach tkwiły na wszystkich poziomach, nie rozwiązuje to jednak problemu określenia czynnika sprawczego, czyli zmiennej niezależnej.

### 1.2.4. Przyczynowość

Z punktu widzenia liczby zmiennych niezależnych, teorie dzielimy na jednoprzyczynowe, wieloprzyczynowe oraz jednoprzyczynowe zmodyfikowane. Teorie jednoprzyczynowe wyjaśniają rezultaty na scenie międzynarodowej za pomocą jednej

<sup>1</sup> Zob. szerzej: Daniel L. Byman, Kenneth M. Pollack, *Let Us Now Praise Great Men. Bringing the Statesman Back In*, „International Security” t. 25, nr 4 (Spring 2001).

<sup>2</sup> Joseph S. Nye, *Understanding International Conflict. An Introduction to Theory and History*, New York 1997. Addison Wesley Longman, Inc.

### Studium przypadku:

#### poziom analizy a sektory bezpieczeństwa

Problematykę poziomu analizy możemy zilustrować w odniesieniu do pięciu sektorów bezpieczeństwa: militarnego, politycznego, ekonomicznego, ekologicznego oraz społeczno-kulturowego<sup>1</sup>.

Zapewnienie bezpieczeństwa w poszczególnych sektorach dokonywać się może na różnych poziomach. Państwo jest właściwym poziomem dla przeciwdziałania się zagrożeniom dla bezpieczeństwa w sektorach militarnym i politycznym, chociaż znaczenie ma także stabilność systemu międzynarodowego oraz skuteczność Organizacji Narodów Zjednoczonych. Bezpieczeństwo ekonomiczne zależy od polityki państwa, sytuacji na rynkach międzynarodowych oraz działań instytucji finansowych funkcjonujących na poziomie systemu międzynarodowego, takich jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy, Światowa Organizacja Handlu. Poziom państwa nie jest natomiast najważniejszy dla zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego. Zagrożenia ekologiczne dotykają przede wszystkim społeczności lokalnych, i na tym poziomie mogą być skutecznie rozwiązywane. W sytuacji, gdy zagrożenia ekologiczne przemierzają się przez granice, jak w przypadku zanieczyszczeń powietrza i wody, właściwy jest poziom regionalny. Gdy natomiast mają one konsekwencje dla całej społeczności międzynarodowej, jak w przypadku wycinania lasów tropikalnych, zaniku warstwy ozonowej i ocieplenia klimatu ziemi, właściwy jest poziom globalny. Główna rola w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa społeczno-kulturowego, którego obiektem jest grupa społeczna lub jednostka, przypada państwom, ale pewien wpływ mają także uregulowania międzynarodowe, jak np. regulacje Rady Europy dotyczące mniejszości narodowych<sup>2</sup>. Związek sektorów i poziomów bezpieczeństwa przedstawiony został w sposób syntetyczny w tabeli 1.3.

Tabela 1.3. Relacje sektorów i poziomów bezpieczeństwa

Sektor	Poziom		System międzynarodowy	Państwo	Jednostka, grupa społeczna
	Przedmiot zagrożenia				
Militarny	Przetwarzanie		+	++	+
Polityczny	Suwerenność		+	++	+
Ekonomiczny	Dobrobyt		++	++	+
Ekologiczny	Trwały rozwój		++	+	++
Spoleczno-kulturowy	Tożsamość		+	++	++

++ znaczny wpływ  
+ pewien wpływ

Źródło – opracowanie własne na podstawie: Barry Buzan, Ole Waever, Jaap de Wilde, *Security. A New Framework for Analysis*, Boulder 1998. Lynne Rienner Publisher

<sup>1</sup> Barry Buzan, *People, States and Fear. An Agenda for International Security Studies in the Post-Cold War Era*, Boulder 1991, Lynne Rienners, s. 19–20. Zob. także Wojciech Kostecki, *Europe After the Cold War. The Security Complex Theory*, Warsaw 1996, Institute of Political Studies, Polish Academy of Science.

<sup>2</sup> Barry Buzan, Ole Waever, Jaap de Wilde, *Security. A New Framework for Analysis*, Boulder 1998. Lynne Rienner Publisher

ności militarnych, pomnożona przez sumę celów strategicznych i woli narodowej.<sup>1</sup> Reguła ta prezentowana jest w formie równania:

$$P_s = (K + E + M) \times (S + W)$$

P<sub>s</sub> – siła postzegana,  
K – masa krytyczna, określona przez wielkość populacji i terytorium  
E – siła ekonomiczna  
W – zdolności militarne  
S – cele strategiczne  
W – wola narodowa

Różne jest jednak tłumaczenie dążenia do zwiększenia potęgi: upodobanie do siły, które jest cechą natury ludzkiej, dylemat bezpieczeństwa, w jakim znajdują się państwa lub anarchia systemu międzynarodowego<sup>2</sup>. Każde państwo dąży do realizacji swoich interesów w sposób, jaki uznaje za najwłaściwszy. Z anarchii systemu międzynarodowego wynika brak godnych zaufania mechanizmów godzenia rozbieżnych interesów. Polityka zagraniczna oparta na sile nie jest ani moralna, ani niemoralna, lecz jest jedynie rozumną odpowiedzią na zasady funkcjonowania świata<sup>3</sup>.

Mearsheimer wyróżnia siłę ukrytą (*latent*), czyli potencjalną, oraz siłę militarną. Pierwsza jest funkcją bogactwa i wielkości populacji, druga zależy od wielkości i jakości sił zbrojnych. Znaczną liczbą ludności jest elementem koniecznym siły ukrytej, decyduje bowiem o możliwości wystawienia licznej armii. Istnieją wszakże państwa o bardzo dużym potencjale demograficznym, które mocarstwami nie są. Decydujące znaczenie ma bogactwo, które umożliwia wystawienie efektywnych sił zbrojnych.

Wśród strategów wojskowych i teoretyków stosunków międzynarodowych od dawna toczą się spory o znaczenie poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. W sporze tym Mearsheimer opowiada się za wojskami lądowymi, bowiem jedynie one mogą osiągnąć ostateczny cel wojny, jakim jest podbicie terytorium innego państwa. Nie zgadza się z tymi autorami, którzy przypisują decydującą rolę w rozstrzygnięciu wyniku konfliktu zbrojnego marynarce (Mahan) lub lotnictwu (Douhet). „Armie lądowe mają ogromne znaczenie podczas wojny, ponieważ są głównymi instrumentami wojskowymi dla podboju i kontroli obszaru, co jest głównym politycznym zadaniem w świecie państw terytorialnych. Siły morskie i powietrzne nie są odpowiedzialne dla podboju terytorium<sup>4</sup>”. Państwa kontynentalne, które posiadają liczne armie, stanowią zarazem największe zagrożenie dla bezpieczeństwa innych.

W systemie anarchicznym istnieje nieprzewidywalna sprzeczność interesów i naturalna konkurencja między państwami. Najważniejszym celem państw jest bezpieczeństwo, ponieważ, jak ujął to Robert Jervis, „bezpieczeństwo jest najbardziej cenionym celem nie tylko jako warunek wstępny dla tak wielu innych

<sup>1</sup> R.S. Celine, *World Power Assessment. A Calculus of Strategic Drift*. Boulder 1975, Westview Press s. 11. Na temat innych metod szacunku siły państwa zob.: Mirosław Sutek, *Metodologia i pomiar potęgi państw w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe” t. 28, nr 3-4 (2003), s. 69-94.

<sup>2</sup> John Hertz, *Political Realism and Political Idealism*, Chicago 1951, Chicago University Press.

<sup>3</sup> Waltz, *Man, the State and War*, s. 238.

<sup>4</sup> Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, s. 86.

zmiennej przyczynowej (niezależnej). Przykładem takiej teorii jest neorealizm, gdzie zmienna niezależna, czyli siła sprawcza rezultatów na arenie międzynarodowej, jest struktura systemu międzynarodowego. Teorie wieloprzyczynowe wyjaśniają stosunki międzynarodowe oddziaływaniem dwóch lub więcej zmiennych niezależnych. Na przykład teorie behawioralistyczne dostrzegają wiele przyczyn wojen, takich jak poziom wydatków wojskowych, rodzaj sojuszy, charakter społeczeństwa, procedury biurokratyczne i doktryny wojskowe, które miały wpływ na ostateczny rezultat, jakim była wojna.

Teorie jednoprzyczynowości zmodyfikowanej zakładają istnienie jednej zmiennej niezależnej, ale uznają także wpływ zmiennych interweniujących, oddziałujących między zmienną niezależną i zmienną zależną i modyfikujących ostateczny rezultat. Wprowadzenie zmiennych interweniujących pozwala na zbliżenie modelowych warunków do rzeczywistości. Przykładem jednoprzyczynowości zmodyfikowanej jest neorealizm Roberta Gilpina, gdzie zmienną niezależną jest struktura systemu międzynarodowego, natomiast zmiennymi interweniującymi – czynniki technologiczne, relacje kosztów wojskowych, społeczne ograniczenia wewnętrzne oraz różna zdolność samodzielnego działania państw.

Główną trudność stanowi odróżnienie jednoprzyczynowości zmodyfikowanej od wieloprzyczynowości. Rozważmy następujący przykład. Gdy spacerujemy boso po plaży zostawiamy za sobą ślady. Zmienną niezależną jest w tym przypadku ruch nóg, a zmienną zależną ślady stóp. Gdy włożymy buty, ślady na piasku będą inne, zmienna przyczynowa – ruch nóg – pozostaje ta sama, jest on przyczyną śladów na piasku, natomiast buty są zmienną interweniującą, która modyfikuje rezultat – kształt śladów<sup>1</sup>.

### 1.2.5. Siła

Angielski termin *power*, wieloznaczny i trudno przetłumaczalny na język polski, oznacza siłę, potęgę, moc, energię, władzę. W rozumieniu tym „siła” (*power*) różni się zatem od „siły” (*force*) rozumianej jako jedynie fizyczna przemoc. Pojęcie siły będziemy używać w szerszym znaczeniu, zamiennie z pojęciem potęgi. Na tak rozumianą siłę państwa składa się wiele czynników. Hans Morgenthau wymienia m.in. czynniki geograficzne, siłę ekonomiczną, zdolności wojskowe (ilościowe i jakościowe) a także czynniki niewymierne, takie jak charakter i morale narodu, jakość przywództwa i efektywność rządu. Kenneth Waltz utrzymuje, że o statusie mocarstwym decyduje kombinacja czynników, takich jak wielkość populacji, zasoby naturalne, potęga gospodarcza, siła militarna, stabilność polityczna i kompetencje. Z kolei John Mearsheimer zwraca uwagę przede wszystkim na wielkość populacji i bogactwo narodowe<sup>2</sup>.

W literaturze przedmiotu występują różne sposoby mierzenia siły państwa. Na przykład według Celine'a na siłę państwa składa się suma tzw. masy krytycznej, na którą z kolei składa się wielkość populacji i terytorium, siły ekonomicznej i zdol-

<sup>1</sup> John M. Hobson, *The State and International Relations*, Cambridge 2000, Cambridge University Press, s. 10-11.

<sup>2</sup> Hans Morgenthau, *Politics Among Nations. The Struggle for Power and Peace*, New York 1978, Knopf, rozdz. 9; Kenneth N. Waltz, *The Emerging Structure of International Politics, „International Security”* t.18, nr 2, (Fall 1993), s. 50; John J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, New York-London 2001, W.W. Norton & Company, s. 55-82.



rzeczy, lecz dlatego, że dziedziną bezpieczeństwa jest niewybaczalna. Małe błądy mogą mieć wielkie konsekwencje<sup>1</sup>. Bezpieczeństwo sprowadza się zatem do problemu siły, „jak ją rozpoznać, utrzymać, oprzeć się jej, czasami nią zagrozić lub nawet jej użyć”<sup>2</sup>. W sytuacji, gdy zagrożenie dla przetrwania pochodzi od innych państw, stałym przedmiotem troski jest relacja własnej siły do siły, jaką posiadają inne państwa. Siła nie da się łatwo zmierzyć i porównywać, dlatego występują niekiedy znaczne różnice zdań co do jej rozkładu. Brak porozumienia w kwestii prawdziwego rozkładu sił może być jedną z przyczyn wojny<sup>3</sup>. Nie wystarczy także zmierzyć siłę uczestniczących w konflikcie stron, aby przewidzieć wynik wojny. W historii częste były przypadki zwycięstwa teoretycznie słabszej strony.

Siła ma charakter względny, a nie absolutny, państwo dziś przyjazne, może w przyszłości stać się źródłem zagrożenia, gdy jego relatywna siła wzrośnie. Podobnie bezpieczeństwo, tak jak potęga i bogactwo, jest określane w relacji do sąsiadów, ma zawsze charakter względny. Bezpieczeństwo absolutne jest niemożliwe do osiągnięcia. Państwa, które chcą zabezpieczyć się przed atakiem, dążą do zapewnienia sobie jak największej potęgi, jednak wówczas inne państwa czują się zagrożone i zmuszone do podobnego zachowania. Mechanizm ów to *dylemat bezpieczeństwa*, który objawia się tym, że działania podjęte na rzecz wzrostu bezpieczeństwa przez jedno państwo powodują w efekcie, niezależnie od intencji, spadek poczucia bezpieczeństwa w innych państwach<sup>4</sup>. Polityka i działania, które są właściwe do obrony jednego państwa, wydają się agresywne w stosunku do jego sąsiadów<sup>5</sup>. John Hertz twierdzi, że „skoro nikt w świecie konkurujących ze sobą państw nie może czuć się całkowicie bezpieczny, rywalizacja o potęgę sprawia, że błędne koło dążenia do bezpieczeństwa i akumulacji siły kręci się”<sup>6</sup>. Sytuację utrudnia fakt, że motywy obronne i agresywne prowadzi często do takich samych decyzji w sferze zbrojeń, co powoduje, że działania i intencje państw nie mogą być jednoznacznie zinterpretowane. Państwa zakładają więc wariant najgorszy i według niego podejmują własne decyzje w dziedzinie zbrojeń.

### 1.2.6. Równowaga sił

Termin „równowaga sił” może opisywać albo określony stan systemu międzynarodowego, albo politykę zagraniczną państwa, której celem jest osiągnięcie tego stanu. Może uwzględniać relacje zarówno między państwami, jak i sojuszami, tworzonymi w celu zwiększenia potencjału wojskowego i zrównoważenia siły przeciwnika. Remigiusz Bierzanek twierdzi, że „równowaga sił w stosunkach międzynarodowych polega na takim układzie sił między państwami lub sojuszami, w którym żadne z nich nie góruje w sposób zdecydowany nad innymi, bądź też wyraża się

w zasadzie polityki zagranicznej mierzącej do stworzenia lub utrzymania lub przetrwania pewnego powyżej układu sił<sup>1</sup>. Z kolei według szwajcarskiego dyplomaty z XVIII stulecia, Emericha de Vattel, równowaga sił to „taki układ stosunków międzynarodowych, w którym żadne mocarstwo nie może zapanować nad innymi ani narzucać im swoich praw”<sup>2</sup>. Równowaga sił zapewnia także warunki dla prawidłowego funkcjonowania prawa międzynarodowego, czyli zespołu zasad określających zachowanie państw. Jak stwierdził Lassa Oppenheim, „pierwszy i podstawowy morał, jaki można wyciągnąć z historii rozwoju prawa narodów, jest taki, że może ono istnieć tylko wtedy, gdy występuje balans, czyli równowaga sił między członkami rodziny narodów”<sup>3</sup>.

Równowaga sił to zatem sytuacja, w której żadne państwo nie góruje nad innymi i nie ma możliwości podporządkowywania sobie państw słabszych. Państwa dążą do równowagi, ponieważ chcą utrzymać niezależność i nie chcą dopuścić do hegemonii innego państwa. Łączą się ze sobą w różne konfederacje, aby zapobiec zwycięstwu koalicji wrogich państw. Zasadniczą funkcją równowagi sił nie jest więc utrzymanie pokoju, lecz samego systemu suwerennych państw<sup>4</sup>. Równowaga sił jest mechanizmem samoistnym, wynikającym z samej anarchii systemu międzynarodowego, nie jest rezultatem oddziaływania polityków na wydarzenia, lecz wydarzeń na polityków<sup>5</sup>. Część autorów utrzymuje, że państwa zawsze dążą do maksymalizacji siły, a nie do równowagi; np. zdaniem Morgenthaua celem państw jest uzyskanie przewagi nad innymi<sup>6</sup>.

Mechanizm równowagi sił był stosowany w V w. p.n.e. podczas wojny peloponeńskiej, gdzie, jak to stwierdził Tukidydes, główną przyczyną wojny był wzrost potęgi Aten i obawy, jakie budziło to w Sparcie<sup>7</sup>. Postępowanie zgodne z zasadą równowagi sił zalecał władcom włoskich *statto Niccolò Machiavelli*. Mechanizm ten stosowały państwa w wojnie trzydziestoletniej, zjednoczone przeciwko zamiarom zdominowania Europy przez Habsburgów. Najpoważniejszą próbą przewyciężenia logiki równowagi sił w czasach nowożytnych były podboje Napoleona w latach 1795–1815. Jednakże porządek międzynarodowy utworzony na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r., zwany Koncertem Europy, zasadzał się na równowadze sił oraz uznawaniu prawowitości i odrębności interesów innych państw. Zarazem uprzywilejował on mocarstwa, które miały uprawnienie do kreowania bytu państwowego poprzez uznawanie suwerenności nowych państw.

Zasady równowagi sił stosowały z powodzeniem Wielka Brytania w XIX w. oraz Stany Zjednoczone w XX w., gdy wspierając stronę słabszą, nie dopuszczaly do wyłonienia się hegemonii na kontynencie europejskim (Stany Zjednoczone – także na azjatyckim), który w przyszłości mógłby zagrozić ich międzynarodowej pozycji.

<sup>1</sup> Remigiusz Bierzanek, *Zasady równowagi sił we współczesnym świecie*, w: *Zmienność i instytucjonalizacja w stosunkach międzynarodowych*, s. 95. Na temat równowagi sił w literaturze polskiej zob.: Kondrakiewicz, *Systemy równowagi sił*.

<sup>2</sup> Cyt. za: Stefanowicz, *Ład międzynarodowy*, s. 140.

<sup>3</sup> Lassa Oppenheim, *International Law*, London 1905, Longmans, t. 1, s. 79, cyt. za: Hedley Bull, *The Anarchical Society, A Study of Order in World Politics*, London–Basingstoke 1977, Macmillan Press Ltd, s. 109.

<sup>4</sup> Bull, *The Anarchical Society*, s. 107.

<sup>5</sup> Waltz, *Man, the State and War*, s. 209.

<sup>6</sup> Morgenthau, *Politics among Nations*, s. 210.

<sup>7</sup> Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. Kazimierz Kumantecki, Wrocław 1991, Zakład Na-

<sup>1</sup> Robert Jervis, *Security Regimes*, „International Organization” t. 36, nr 2 (Summer 1982), s. 175.

<sup>2</sup> Laurence Freedman, *International Security, Hanging Targets*, „Foreign Policy” nr 110 (Spring 1998), s. 48.

<sup>3</sup> Geoffrey Blainey, *The Causes of War*, New York 1973, Free Press, rozdz. 8.

<sup>4</sup> John H. Hertz, *Idealist Internationalism and the Security Dilemma*, „World Politics” nr 2 (1950), s. 157–180.

<sup>5</sup> Barry R. Posen, *The Security Dilemma and Ethnic Conflict*, „Survival” t. 35, nr 1 (1993), s. 28.



Równowaga sił zapewnia także warunki dla prawidłowego funkcjonowania prawa międzynarodowego, czyli zespołu zasad określających zachowanie państw.

Równoważenie ma aspekt zewnętrzny, gdy dotyczy zawierania sojuszy, oraz aspekt wewnętrzny, gdy dotyczy rozbudowy własnego potencjału militarnego. W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, że warunkiem prawidłowego równoważenia jest stabilność systemu oraz możliwość zmierzenia potencjału militarnego. Gdy siły nie można łatwo zmierzyć i porównać, różnice zdań co do jej rzeczywistego rozkładu mogą stać się przyczyną wojny. Zmiany technologiczne w sferze wojskowej budzą niepewność co do rzeczywistej siły poszczególnych państw, tworzą możliwość wykorzystania przewagi przez jedno państwo, zanim technologia się rozprzestrzeni, i w konsekwencji pobudzają wyścig zbrojeń<sup>1</sup>.

Teoria siły przeważającej (*power preponderance*) utrzymuje z kolei, że równy rozkład sił stwarza niebezpieczeństwo uwierzenia w zwycięstwo przez jedną ze stron. Przewaga jednej strony gwarantuje większą stabilność, ponieważ wojna jest niepożądana dla silniejszego i zbyt ryzykowna dla słabszego.

## 1.3. Funkcje teorii

### 1.3.1. Teorie a paradygmaty

W teoriach stosunków międzynarodowych występuje znaczeniowa różnica między pojęciami „paradygmat”, „teoria”, „szkoła” a „podejście”. Paradygmat jest poglądem na świat, teorią lub grupą teorii mających wspólną wizję świata oraz wspólny przedmiot badania, np. relacje między państwami, system kapitalistyczny lub wielonarodowe korporacje. Stanowi on zamknięty system, ponieważ ustanawia własny język i własne kryteria oceny. Jest albo „matrycą” dyscypliny, czyli zespołem wartości, przekonań i metod podzielanych przez naukowców, albo „wzorcem”, czyli przedstawieniem teorii naukowej w sposób wyrazisty. Teorie, których nazwy kończą się na „-izm”, a więc realizm, liberalizm, instytucjonalizm, konstruktywizm, racjonalizm, postmodernizm i feminizm, są, zdaniem Olego Waevera, tworzącymi dyscyplinę naukową paradygmatami lub tradycjami<sup>2</sup>. Inni autorzy wyróżniają także paradygmat behawioralistyczny<sup>3</sup>, paradygmat systemu światowego<sup>4</sup>, paradygmat społeczności globalnej i paradygmat neomarksistowski<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Jack S. Levy, *The Causes of War. A Review of Theories and Evidence*, w: *Behavior, Society and Nuclear War*, Philip E. Tetlock, Jo L. Husbands, Robert Jervis, Paul C. Stern, Charles Tilly (red.), t. 1, New York 1989, Oxford University Press, s. 238.

<sup>2</sup> Ole Waever, *The Rise and Fall of Inter-Paradigm Debate*, w: *International Theory, Positivism and Beyond*, Steve Smith, Ken Booth, Marysia Zaleski (red.), Cambridge 1996, Cambridge University Press, s. 151. Ole Waever, *Isms, Paradigms, Traditions and Theories – but Why Also 'Schools' in IR?*, paper presented for Standing Group on International Relations (ECPR), 5<sup>th</sup> Pan-European International Relations Conference „Constructing World Orders”, The Hague, September 9–11, 2004.

<sup>3</sup> Arend Lijphart, *International Relations Theory, Great Debates and Lesser Debates*, „International Social Science Journal” t. 26, nr 1 (1974).

<sup>4</sup> *Transnational Relations and World Politics*, Robert O. Keohane, Joseph S. Nye (red.), Cambridge, MA 1972, Harvard University Press.

<sup>5</sup> Kalevi J. Holsti, *The Dividing Discipline. Hegemony and Diversity in International Theory*,

Hayward Alker i Thomas Biersteker proponują nieco inny podział, chociaż ciągle na trzy paradygmaty. Po pierwsze, paradygmat tradycyjny, który obejmuje realizm (Edward H. Carr, Hans Morgenthau) i idealizm (Arnold Toynbee, Quincy Wright). Po drugie, paradygmat behawioralny, przeciwstawiający się podejściu tradycyjnemu, koncentrujący się na neutralnej analizie empirycznej, obejmujący neorealizm i liberalny instytucjonalizm. Po trzecie, paradygmat radykalny lub marksistowski, dialektyczny i koncentrujący się na rewolucyjnej zmianie i emancypacji, który podważa legitymację istniejącego porządku społecznego, akcentuje praktykę kosztem teorii, i obejmuje kontekstualny nacjonalizm i proletariacki instytucjonalizm. Każdy z powyższych paradygmatów utrzymuje, że jest teoretyczny i naukowy, ponieważ generuje program badawczy oceniany według własnych kryteriów. Każdy odzwierciedla różne wartości, zakorzenione w konkretnym historycznym i politycznym kontekście<sup>1</sup>.

Określenie „szkoła”, nie stosowane do głównych stanowisk teoretycznych, jest bardziej ekлекtyczne i konceptualnie szersze. Teorie są geograficznie uniwersalne, natomiast szkoły związane zwykle z określonym miejscem, np. szkoła angielska, szkoła stanfordzka, szkoła Cambridge, szkoła kopenhaska, chociaż ich nazwy nie zawsze określają ich rzeczywisty zasięg<sup>2</sup>.

Thomas Kuhn krytykował pozytywistyczną koncepcję kumulatywnej budowy nauki, której rozwój dokonywał się skokowo, jako wynik naukowych rewolucji. Historia wiedzy może być podzielona na okresy, w których dominowały różne paradygmaty określające podstawowe założenia, co stanowi wiedzę oraz w jaki sposób należy poznawać rzeczywistość. Paradygmaty są jakby odrębnymi światami, a „zakmknęci” w oddzielnych paradygmatach badacze patrząc w tym samym kierunku dostrzegają inne rzeczy. Działalność naukowa polega na instytucjonalizacji praktyk akceptowanych przez środowisko, a prace, które nie odpowiadają dominującemu paradygmatowi nie są uznane za naukowe. Rozwój wiedzy dokonuje się w ramach dominującego paradygmatu do czasu, aż jego założenia zostaną zakwestionowane i nowy paradygmat zastąpi dotychczasowy<sup>3</sup>.

Porównanie paradygmatów nie jest możliwe, nie istnieje bowiem niezależny od nich język, w którym można by dokonać takiego porównania. Klasycznym przykładem konkurujących ze sobą paradygmatów jest pogląd, że ziemia jest płaska oraz pogląd, że ziemia jest okrągła; kompromis między nimi nie jest możliwy. W naukach ścisłych nie mogą w jednym czasie występować dwa paradygmaty; gdy jeden zwycięża i zastępuje drugi, dochodzi do rewolucji naukowej. W naukach społecznych, w tym w stosunkach międzynarodowych, współwystępowanie teoretycznych stanowisk jest według Kuhna objawem przedparadygmatycznej fazy rozwoju nauk<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Hayward Alker, Thomas Biersteker, *The Dialectics of World Order. Notes for a Future Archeologist of International Savoir Faire*, „International Studies Quarterly” t. 28, nr 2 (June 1984), s. 121–142.

<sup>2</sup> Waever, *Isms, Paradigms, Traditions and Theories*, Henryk Ø. Breitenbauch i Anders Wivel opisują założenia i znaczenie kopenhaskiej szkoły stosunków międzynarodowych, która specjalizuje się w studiach nad bezpieczeństwem, jest konstruktywistyczna i koncentruje się na analizie dyskursu. Henryk Ø. Breitenbauch, Anders Wivel, *Understanding National IR Disciplines Outside the United States. Political Culture and the Construction of International Relations in Denmark*, „Journal of International Relations and Development” nr 7 (2004). Na temat szkoły kopenhaskiej zob. także: Wojciech Kostecki, *Europe After the Cold War. The Security Complex Theory*, s. 15–20.

<sup>3</sup> Thomas Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, tłum. Helena Ostromecka, Warszawa 1968, PWN.



się jak sztuka, a nie jak nauki ścisłe<sup>1</sup>. Teorie te zależne są od panujących w danym okresie historycznym dominujących wartości i nastrojów. Wartości wyznawane przez społeczeństwo wyznaczają normatywny nastrój epoki, który charakteryzuje cztery wymiary. Wymiar pierwszy to przeciwieństwo wolna wola – determinizm, określający na ile można kształtować bieg wydarzeń. Gdy panuje przekonanie o niezmienności warunków politycznych, dominuje realizm, gdy natomiast dopuszcza się możliwość reformy tych warunków, przeważa liberalizm. Wymiar drugi, opty- mizm – pesymizm, odnosi się do kierunku zmiany, określając to, czy warunki po- prawiają się, czy też nie. Gdy panuje optymizm, panuje liberalizm, natomiast gdy pesymizm – realizm. Wymiar trzeci określa przeciwieństwo rywalizacja – współno- towość. W okresie rywalizacji o ograniczone zasoby i porównywania się z innymi, czyli dominacji filozofii zysków relatywnych, przeważa realizm, natomiast w okresie współpracy i porównywania sytuacji obecnej do poprzedniej, czyli dominacji filozo- fi zysków absolutnych, przeważa liberalizm. Wymiar czwarty elitaryzm – egalita- ryzm dotyczy pytania, czy o ładzie światowym powinny decydować tylko mocarstwa i establishment polityczno-dyplomatyczny, jak twierdzi realizm, czy także państwa mniejsze oraz krajowa i międzynarodowa opinia publiczna, za czym jest liberalizm. Autorzy dochodzą do wniosku, że stosunki międzynarodowe charakteryzuje współ- istnienie rywalizujących ze sobą teorii, odzwierciedlających różne normatywne wartości. Gdy następuje zmiana systemu międzynarodowego, jedna teoria zaczyna dominować nad innymi, przypominając Kuhnowski paradygmat. Jednak regułą jest, że zmiany następują w sposób cykliczny, naprzemiennie zwycięża realizm lub liberalizm<sup>2</sup>.

### 1.3.2. Poziom agregacji

Możemy wyróżnić pewne kontinuum od najbardziej generalnego do najbardziej szczegółowego poziomu agregacji: obraz świata (*world view*), ontologia, paradyg- mat, teoria i hipoteza. Teorie składają się z praw lub hipotez, wyjaśnień i warunków wstępnych, opisywane są za pomocą zmiennych, które określają główne elementy badanych zjawisk lub procesów. Zmienne dzielimy na niezależne, zależne i interwe- niujące<sup>3</sup>. Modele określają relacje strukturalne i przyczynowe między zmiennymi, natomiast programy badawcze opierają się na interpretacji badanych zjawisk, zało- żeniach dotyczących aktorów, procesów i systemów oraz pytaniach badawczych dla studiów empirycznych<sup>4</sup>. Wyjaśnienie powyższych terminów przedstawione zostało w tabeli 1.4.

<sup>1</sup> Richard W. Mansbach, Yale H. Ferguson, *Values and Paradigm Change. The Elusive Quest for International Relations Theory*, w: *Persistent Patterns and Emergent Structures in a Warning Century*, Margaret P. Krans (red.), New York 1986, Praeger.

<sup>2</sup> Mansbach, Ferguson, *Values and Paradigm Change*.

<sup>3</sup> Patrick James, *International Relations and Scientific Progress. Structural Realism Reconsi- dered*, Columbus 2002, Ohio State University Press, s. 67–69; Stephen Van Evera, *Guide to Me- thods for Students of Political Science*, Ithaca-London 1997, Cornell University Press, s. 7–8.

<sup>4</sup> Svein S. Andersen, *On a clear day you can see the EU. Case Studies in the UE Research*, „Arena Working Papers” nr 16 (2003), s. 3.

Karl Popper utrzymuje, że metoda indukcyjna, czyli wyciąganie wniosków na podstawie wielu obserwacji, jest niewłaściwa. Nauka rozwija się w wyniku wysu- wania przypuszczeń, często na podstawie jednej obserwacji, a powtarzalne obser- wacje i eksperymenty służą jedynie weryfikacji przypuszczeń<sup>1</sup>. Kryterium nauko- wości teorii jest możliwość jej sfalsyfikowania, obalenia i sprawdzenia. Badanie na- ukowe należy zaprojektować w taki sposób, aby nie chronić twierdzeń naukowych przed możliwością obalenia<sup>2</sup>. Historia nauki jest ciągiem przypuszczeń, falsyfikacji, poprawionych przypuszczeń, nowych falsyfikacji itd. Zastanawiając się, dlaczego nauka czasami błądzi, a podejście pseudonaukowe może odkryć prawdę, Popper doszedł do następujących wniosków:

- jeżeli będziemy do tego dążyć, potwierdzimy niemal każdą teorię,
- potwierdzenia powinny być wynikiem przewidywań obarczonych ryzy- kiem, tzn., że bez danej teorii oczekivalibyśmy wyników z nią niezgod- nych,
- teoria powinna wykluczać zachodzenie pewnych zjawisk, im jest ich wię- cej tym lepsza teoria,
- teoria, której nie mogą zaprzeczyć żadne wyobrażalne zdarzenia, jest nie- naukowa,
- weryfikacja teorii polega na próbie jej falsyfikacji,
- potwierdzenie teorii następuje w wyniku poważnych prób jej obalenia, które okazują się nieskuteczne,
- niektóre teorie, gdy okazują się nieprawdziwe, są utrzymywane przez ich zwolenników poprzez wprowadzanie dodatkowych założeń, co obniża ich status naukowy<sup>3</sup>.

Spotyka się też opinie, że stan rozwoju teorii stosunków międzynarodowych lepiej wyjaśnia idea konkurujących ze sobą programów badawczych Imre Lakatosa. Skuteczna jest ta teoria, która generuje efektywny program badawczy<sup>4</sup>. Inni auto- rzy twierdzą, że sytuacja w teoriach stosunków międzynarodowych po zakończeniu zimnej wojny potwierdza założenia Sheldona Wolina, zgodnie z którymi rozwój teorii w naukach naturalnych przebiega inaczej niż w naukach politycznych; w pierw- szym przypadku zmiana paradygmatu następuje jako wynik rozwoju intelektualne- go, w drugim jako wynik transformacji sceny politycznej<sup>5</sup>.

Zdaniem Richarda Mansbacha i Yale Fergusona, Kuhnowska wizja rozwoju nauki nie sprawdza się w teoriach stosunków międzynarodowych, które rozwijają

<sup>1</sup> Karl R. Popper, *Druga droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, tłum. Stefan Amsterdamski, War- szawa 1999, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 96–97.

<sup>2</sup> Karl R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, tłum. Urszula Niklas, Warszawa 1977, PWN, s. 50.

<sup>3</sup> Popper, *Druga droga do wiedzy*, s. 66–67.

<sup>4</sup> Imre Lakatos, *The Methodology of Scientific Revolution*, Cambridge 1978, Cambridge Uni- versity Press, Zob. także: Imre Lakatos, *Plisna z filozofii nauk empirycznych*, tłum. Wojciech Sady, Warszawa 1995, Wydawnictwo Naukowe PWN.

<sup>5</sup> Sheldon T. Wolin, *Paradigms and Political Theories*, w: *Politics and Experience*, Preston King, B.C. Parekh (red.), Cambridge 1968, Cambridge University Press, Yale H. Ferguson, Ri- chard Little, *From International Politics to Global Politics. An Evolving Field*, Paper for Presentation

**Tabela 1.4.** Podstawowe pojęcia w teoriach stosunków międzynarodowych

Pojęcie	Wyjaśnienie
Obraz świata	Najbardziej generalny poziom agregacji, może być np. realistyczny, idealistyczny, liberalny lub ewolucjonistyczny.
Ontologia	Określa, co ma być przedmiotem obserwacji, np. państwa jako przedmioty analizy, spoleczność międzynarodowa lub systemy imperialne.
Paradygmat	Określa parametry, np. to, że państwa dążą do utrzymania suwerenności i porządku, lub że spoleczność międzynarodowa jest odzwierciedleniem wartości i interesów.
Prawo	Zauważalny, powtarzający się związek między dwoma zjawiskami. Występują prawa <i>absolutne</i> lub <i>deterministyczne</i> (jeżeli A to B) oraz <i>probabilistyczne</i> (jeżeli A to B z prawdopodobieństwem X). W naukach spolecznych prawie wszystkie prawa są probabilistyczne.
Teoria	Twierdzenie opisujące przyczyny zjawisk, zbiór powiązanych ze sobą praw i hipotez. Określa główne zmienne, takie jak wspólne interesy, zasady, instytucje, poziom współpracy.
Hipoteza	Domniemany związek między dwoma zjawiskami. Hipotezy, tak jak prawa, mogą być <i>przyczynowe</i> (przypuszczam, że A powoduje B; np.: „wzrost wydatków wojskowych zwiększa prawdopodobieństwo wojny”) lub <i>nieprzyczynowe</i> .
Wyjaśnienie	Prawa lub hipotezy, które łączą przyczynę z powstającym zjawiskiem ukazując związek przyczynowy (A wywołuje B, ponieważ A powoduje q, co powoduje r, a to z kolei powoduje B).
Zmienna niezależna (explanans)	Zmienna przyczynowa w hipotezie lub teorii, która mówi, co występuje <i>najpierw</i> . Jeżeli hipoteza głosi, że „wzrost wydatków wojskowych zwiększa prawdopodobieństwo wojny”, to <i>poziom wydatków</i> jest zmienna niezależna.
Zmienna zależna (explanandum)	Zmienna „skutkowa” w hipotezie lub teorii, która mówi, co występuje <i>potem</i> , w następstwie. W przedstawionej wyżej hipotezie zmienna zależna jest <i>prawdopodobieństwo wojny</i> .
Zmienna interweniująca	Określa warunki relacji przyczynowych i modyfikuje rezultaty nie będąc ich przyczyną. Np. w hipotezie „wzrost wydatków wojskowych w systemach niedemokratycznych zwiększa prawdopodobieństwo wojny”, <i>poziom demokracji</i> jest zmienną interweniującą.

*Źródło - opracowanie własne*

W stosunkach międzynarodowych występują trzy podejścia teoretyczne: behawiorystyczne, strukturalne oraz ewolucyjne<sup>1</sup>. *Behawioralizm* przyjmuje założenie klasycznego empiryzmu, że możemy wiedzieć na pewno tylko to, co zaobserwujemy i zmierzmy. Doświadczenie, historia, introspekcja czy logika, nie tworzą jeszcze dowodów i muszą zostać skonfrontowane z obserwacją, przeprowadzoną zgodnie z metodami obowiązującymi w naukach ścisłych<sup>2</sup>. W badaniu należy uwzględnić takie dane, jak statystyki handlowe, wyniki wyborcze, liczba rannych w bitwach czy kierunki komunikacji. Behawioraliści zbierają maksymalną liczbę danych, na podstawie których wnoszą teorię, stosując metodę indukcyjną, podejście z „dołu do góry”.

Strukturalizm koncentruje się na nieobserwowalnych, i w związku z tym nie-

mierzalnych strukturach, które jednak kształtują stosunki międzynarodowe w sposób możliwy do zaobserwowania, zmierzania i weryfikacji za pomocą danych empirycznych. Z tego punktu widzenia zbieranie faktów jest niewystarczające, konieczne jest zadanie pytań badawczych i wstępne określenie hipotez. Strukturaliści stosują metodę dedukcyjną, podejście z „góry do dołu”. Zarówno podejście behawiorystyczne, jak i strukturalne jest statyczne.

*Ewolucjonizm* łączy elementy obu powyższych podejść, ale koncentruje się na upływie czasu i zmianie wraz z jego upływem zarówno struktur jak i zachowania państw. Dostrzega zarazem akumulację wiedzy i uczenie się na przeszłych doświadczeniach oraz cykliczność takich zjawisk, jak wojna i gospodarza hegemonia. Ewolucjoniści linearni postzegają historyczny proces jako nieodwracalny, natomiast ewolucjoniści cykliczni utrzymują, że historyczny proces może posuwać się do przodu lub cofać<sup>1</sup>.

Teorie stosunków międzynarodowych zajmują się badaniem i wyjaśnianiem prawidłowości i mechanizmów rządzących stosunkami międzynarodowymi. Teoria może być rozumiana jako generator praw, narzędzie do weryfikowania hipotez dotyczących zjawisk spolecznych, lub też może mieć podstawy normatywne, określać zasady, na jakich winien być zbudowany świat<sup>2</sup>. Jest rodzajem mapy, która mówi nam, skąd pochodzimy, gdzie jesteśmy teraz i dokąd możemy pójść<sup>3</sup>. Teoria sprawuje cztery funkcje: opisuje rzeczywistość, wyjaśnia ją, przewidyuje przyszły rozwój wydarzeń oraz zaleca określone postępowanie<sup>4</sup>. Bez teorii wszystkie fakty wydają się jednakowo ważne.

Teorie określają, co może zostać poznane, oraz jakie są możliwości ludzkiego działania. Spekulują o środkach, za pomocą których państwa regulują wzajemne relacje<sup>5</sup>. Wprowadzają intelektualny porządek do dziedziny stosunków międzynarodowych, umożliwiając logiczne i krytyczne myślenie o nich. Mają wartość heurystyczną, co oznacza, że otwierają oczy na nowe pytania i problemy<sup>6</sup>. Z tego punktu widzenia

<sup>1</sup> Gaddis, *International Relations Theory and the End of the Cold War*.

<sup>2</sup> Zdaniem Ziemowita Pietrasia, „ogólna teoria stosunków międzynarodowych to usystematyzowany treściowo i formalnie system warunkowo sformułowanych twierdzeń wyjaśniających, które odnoszą się do funkcjonowania i ewolucji systemów międzynarodowych”. Ziemowit Pietras *Teoria stosunków międzynarodowych*, w: *Współczesne stosunki międzynarodowe*, Teresa Łoś-Nowak (red.), Wrocław 1997, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 21. Autor wyróżnia następujące funkcje teorii stosunków międzynarodowych: ekplanacyjną, predykcyjną, instrumentalną oraz aksjologiczną lub popularyzatorską (s. 25-26). Z kolei Stephen Van Evera proponuje bardziej praktyczną definicję: „teorie są ogólnymi twierdzeniami, które opisują i wyjaśniają przyczyny lub rezultaty określonych klas zjawisk. Składają się z praw przyczynowych lub hipotez wyjaśnień i warunków wstępnych”. Van Evera, *Guide to Methods*, s. 7-8.

<sup>3</sup> Ben Rosamond, *Theories of European Integration*, Basingstoke-New York 2000, Macmillan, St. Martin's Press, s. 5-8; Robert J. Lieber, *Theory and World Politics*, London 1973, Allen & Unwin, s. 4.

<sup>4</sup> Charles W. Kegley, Jr. (red.), *Controversies in International Relations Theory. Realism and the Neoliberal Challenge*, New York 1995, St. Martin's Press, s. 8.

<sup>5</sup> Steve Smith, *Positivism and Beyond*, w: Smith, Booth, Zalewski, *International Theory*, s. 11-46. J. L. Holzgrefe, *The Origins of Modern International Relations Theory*, „Review of International Studies” t. 15 (1989), s. 11.

<sup>6</sup> Na temat modeli heurystycznych w stosunkach międzynarodowych zob.: Mirosław Sutek *Metody i techniki badań stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2004, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Oficyna Wydawnicza SAPRA-IR, s. 79-133.

<sup>1</sup> John Gerard Gaddis, *International Relations Theory and the End of the Cold War*, „International Security” t. 17, nr 3 (Winter 1992/1993).

<sup>2</sup> J. David Singer, *The Incomplete Theorist. Insight Without Evidence*, w: *Contending Approaches to International Politics*, Klaus Knorr, James Rosenau (red.), Princeton 1969, Princeton



imieniu podejmowane są decyzje w Brukseli, czy występuje demokratyczny deficyt, czym jest wspólnota – jedna społecznością polityczną czy też zbiorem wielu społeczności, jakie są uprawnione sposoby teoretyzowania o Unii Europejskiej<sup>1</sup>.

Teorie wymagają umieszczenia w kontekście, lecz ta „kontekstualizacja” nie oznacza jedynie, że teorie winny być porzucane w związku z rozwojem świata rzeczywistego. Zrozumieć je tylko wtedy, gdy pojmimy problemy nauk społecznych, które je wywołały, oraz środowisko społeczne i naukowe, w których funkcjonowały<sup>2</sup>. Liczy się nie tylko zdolność danej teorii do wyjaśnienia rzeczywistości, lecz przede wszystkim jej siła w sporze z innymi teoriami, funkcjonującymi w tym czasie na rynku wiedzy społecznej. Teorie często powstają w odpowiedzi na inne teorie, a nie na przemiany rzeczywistości. Teorie zawsze służą komuś lub czemuś, nie mogą być oddzielone od czasu i przestrzeni społecznej, w której powstały<sup>3</sup>. Są konserwatywne, wyjaśniają rzeczywistość w taki sposób, by służyć aktualnym przywódcom. Jako twory abstrakcyjne reifikują obraz rzeczywistości, jej zmiana wymaga zmiany opisującego ją paradygmatu<sup>4</sup>.

Teorie w naukach społecznych dzielą się na zorientowane na prawa, idealizujące, konstruktywistyczne oraz krytyczne.

- Teorie zorientowane na prawa poszukują regularności w świecie społecznym, w celu odkrycia praw nim rządzących.
- Teorie idealizujące koncentrują się na warunkach tworzenia sytuacji idealnych, w których możliwe jest przewidywanie wydarzeń społecznych.
- Teorie konstruktywistyczne uznają, że teorie zależą od określonego kontekstu, a procesy społeczne determinują warunki budowania poszczególnych dziedzin wiedzy.
- Teorie krytyczne zwracają uwagę na związek między refleksją teoretyczną i światopoglądem etycznym, oraz twierdzą, że nauki społeczne odzwierciedlają dominujące uniwersalne zasady etyczne<sup>5</sup>.

### 1.3.3. Jakość teorii

Dobra teoria potrafi dostrzec najważniejsze czynniki wpływające na dane zjawisko, bez czego obserwator byłby zagubiony w detalach. Strukturalizuje obserwacje i pozwala zobaczyć las w miejscu drzew. Jest jasnym i zwięzłym stwierdzeniem tego, co wiadome. Testem dla niej jest to, jak wiele wyjaśnia ze współczesnej polityki międzynarodowej<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Chryssoschoou, *Theorizing European Integration*, s. 174.

<sup>2</sup> Rosamond, *Theories of European Integration*, s. 189.

<sup>3</sup> Robert W. Cox, *Social Forces, States and World Orders. Beyond International Relations Theory*, „Millennium Journal of International Studies” t. 10, nr 2 (1981), s. 128.

<sup>4</sup> Jean-Baptiste Duroselle, *La Nature des Relations Internationales*, „Politique Internationale” nr 5, (Automne 1979), s. 111.

<sup>5</sup> Lars Mjose, *Understanding of Theory in the Social Sciences*, „ARENA Working Papers” nr 33 (1999), s. 10. Zob. także: Chryssoschoou, *Theorizing European Integration*, s. 7.

<sup>6</sup> Gerry Stoker, *Introduction, w: Theory and Method in Political Science*. David Marsh, Gerry Stoker (red.), New York 1995, Palgrave Macmillan, s. 16–17; Charles McClelland, *Theory and the International System*, New York 1966, Macmillan, s. 15; Robert O. Keohane, *Theory of World Politics. Structural Realism and Beyond*, w: *Political Science. The State of the Discipline*. Ada K. Finifter

nawet teorie nieprawdziwe mogą być użyteczne. Popper twierdził, że teorie są jak sieci na ryby, w które łapie się świat po to, aby był bardziej przystępny i zrozumiały. Różne sieci reprezentują różne paradygmaty, od rozstawu oczek zależy, co w nie złapiemy.

Teorie przydają różne znaczenie aktorom, uznają inne procesy za najważniejsze oraz inaczej wyodrębniają zmienne zależne i niezależne<sup>1</sup>. Różne założenia prowadzą analityków do różnych ocen tego, co jest istotne i ważne. Prezentują raczej obraz świata niż jego fotografie, wyrażają uproszczone światy, ale ich implikacje są dla polityki zagranicznej zawsze poważne, chociaż niejednoznaczne. Na przykład różnice między realizmem defensywnym i ofensywnym odnośnie do przewidywanego zachowania państw są zasadnicze, tak jak różnice między kilkoma wariantami teorii demokratycznego pokoju. Z teorii tych nie wynika jednoznacznie, w jaki sposób państwa zachowują się w określonych sytuacjach. Teorie rzadko sprawdzają się w prognozowaniu przyszłego rozwoju stosunków międzynarodowych; nie przewidywały na przykład zakończenia zimnej wojny. Być może celem minimalistycznym winno być – jak stwierdził Jack Synder – dostarczenie konceptualnych ram dla zadawania pytań tym, którzy myślą, że zmiana świata jest łatwa<sup>2</sup>.

Wypowiedzi na temat świata społecznego sprowadzają się do trzech rodzajów sądów: *ontologicznych*, dotyczących relacji między systemem i jednostką a światem rzeczywistym, *epistemologicznych*, dotyczących sposobu zdobywania wiedzy, prawdziwości lub fałszywości określonych twierdzeń o stosunkach międzynarodowych, oraz *metodologicznych*, dotyczących form wyjaśnienia lub zrozumienia<sup>3</sup>. Każda teoria tworzy własny obraz rzeczywistości społecznej (ontologie), na którym oparta jest nadbudowa, określająca sposoby zdobywania wiedzy (epistemologia). W ten sposób teorie są spójne wewnętrznie, a zarazem stoją w opozycji do siebie nawzajem. Naukowcy mogą porozumiewać się jedynie w ramach określonego dyskursu, który stanowi zamkniętą całość. Brak wspólnej bazy epistemologicznej prowadzi do proliferacji teorii, które wystarczają same sobie i koncentrują się na własnej obronie<sup>4</sup>.

*Metateoria* interesuje się samym sposobem teoretyzowania i ustanawia *raison d'être* przedmiotu badania. Nie zajmuje się strukturą i dynamiką poszczególnych procesów społecznych, kwestiami ontologicznymi i epistemologicznymi, lecz tym, co jest, i powinno być, uprawnionym i ważnym problemem badawczym<sup>5</sup>. Dotyczy określenia pola badawczego w taki sposób, aby zawierato zasadnicze pytania odnoszące się do danego problemu lub dyscypliny. Nie jest zatem jakąś główną perspektywą teoretyczną, która aspiruje do pełnego wyjaśnienia danego zjawiska społecznego. Zadaniami metateorii jest „przekroczenie konwencjonalnych sposobów teoretyzowania oraz wygenerowanie fundacyjnego dyskursu w danej dziedzinie”<sup>6</sup>. Na przykład w zakresie integracji europejskiej pytania, jakie stawia metateoria, dotyczą tego, w czym

<sup>1</sup> Michael Banks, *The Inter-Paradigm Debate, w: International Relations. A Handbook of Current Theory*, Margot Light, A. J. R. Groom (red.), London 1985, Pinter.

<sup>2</sup> Jack Snyder, *One World, Rival Theories (Realism, Liberalism, Constructivism)*, „Foreign Policy” nr 145 (November/December 2004).

<sup>3</sup> Martin Hollis, *Beware of Gurus. Structure and Action in International Relations*, „Review of International Studies” nr 17 (October 1991), s. 393–410.

<sup>4</sup> Jean-Jacques Roche, *Theories des relations internationales*, Paris 2004, Montchrestien, s. 8.

<sup>5</sup> Alexander Wendt, *Bringing the Theory/Meta-Theory Gap in International Relations*, „Review of International Studies” t. 17, nr 4 (1991), s. 383.

<sup>6</sup> Dimitris N. Chryssoschoou, *Theorizing European Integration*, London 2001, SAGE Publica-



Scott Burchill przedstawił sześć kryteriów, według których teoria może być oceniana: (1) zrozumienie zagadnienia lub procesu; (2) siła wyjaśniająca; (3) zdolność przewidywania; (4) spójność intelektualna; (5) zasięg; (6) zdolność do krytycznej samorefleksji i intelektualnej polemiki z innymi teoriami<sup>1</sup>. Z kolei zdaniem Van Every, na jakość teorii składa się siedem czynników: (1) siła wyjaśniająca szerokiego zakresu zagadnień; (2) zwięzłość i prostota; (3) pełne wyjaśnienie przyczyn zjawisk; (4) jasna struktura; (5) możliwość falsyfikacji; (6) ważność wyjaśnianych zjawisk; (7) preskryptywność, pozwalająca na formułowanie rekomendacji politycznych<sup>2</sup>.

Nie wszystkie teorie stosunków międzynarodowych mają powyższe atrybuty, dlatego ich jakość jest różna. Teoria może być zła, niewłaściwa lub nieadekwatna. *Teoria zła* opisuje rzeczywistość nieprawdziwie i może zostać sfalsyfikowana. *Teoria niewłaściwa* jest teorią źle dobraną, która nie wyjaśnia obserwowanej rzeczywistości, chociaż może być użyteczna w innych wypadkach. *Teoria nieadekwatna* nie daje wystarczającej informacji dla przewidywań, chociaż może poprawnie wyodrębnić główne zmienne przyczynowe<sup>3</sup>.

Teorie są z natury rzeczy *redukcyjne*, co oznacza, że wprowadzają konieczne uproszczenia skomplikowanej i niejednoznacznej rzeczywistości międzynarodowej. Subiektywność badacza, uwieczniona w swoich uprzedzeniach i postrzegającego rzeczywistość w sposób zindywidualizowany, uniemożliwia obiektywną analizę<sup>4</sup>.

Inni badacze zwracają uwagę, że teorie mogą być związane z określonym okresem historycznym lub określoną sferą ludzkiej aktywności. Jedna teoria nie jest w stanie wyjaśnić wszystkich procesów, które toczą się w systemie międzynarodowym, każde podejście ma nam coś ważnego do powiedzenia. Prawda nie jest więc atrybutem jednej teorii, lecz wynika z dialogu między nimi, dlatego debata między teoriami jest ważna. Teorie generują pluralizm, który umożliwia wybór i pobudza debatę, stymulują komunikację, przyczyniając się do zrozumienia zjawisk społecznych i wzrostu świadomości ograniczającej dogmatyzm<sup>5</sup>.

Spotyka się też opinie, że każda próba ujęcia teoretycznego stosunków międzynarodowych skazana jest na porażkę z powodu natury analizowanej dziedziny. Rzeczywistość międzynarodowa jest bardzo złożona i nie da się jej zawrzeć w jednym modelu teoretycznym. Na przykład Raymond Aron usiłował odkryć regularności w ramach różnych kategorii i typów zjawisk, doszedł jednak do wniosku, że skonstruowanie teorii jest niemożliwe, ponieważ w stosunkach międzynarodowych nie można, jak np. w ekonomii, wyodrębnić zmiennych niezależnych i zależnych. Aron stwierdził w końcu, że nie jest w stanie zrealizować swego projektu zbudowania generalnej teorii stosunków międzynarodowych<sup>6</sup>. Z kolei Jean-Baptiste

<sup>1</sup> Scott Burchill, *Introduction*, w: *Theories of International Relations*, Scott Burchill, Andrew Linklater (red.), London 1996, Macmillan, s. 23-24.

<sup>2</sup> Van Every, *Guide to Methods*, s. 7-8. Analogicznie, Karl Deutsch wymienił dziewięć aspektów teorii. Karl Deutsch, *On Political Theory and Political Action*, „American Political Science Review” t. 65, nr 1 (March 1971), s. 13-17.

<sup>3</sup> James A. Caporaso, *Regional Integration Theory, Understanding Our Past and Anticipating Our Future*, w: *European Integration and Supranational Governance*, Alec Stone Sweet, Wayne Sandholtz (red.), Oxford 1998, Oxford University Press, s. 340.

<sup>4</sup> Roche, *Theories des relations internationales*, s. 7-8.

<sup>5</sup> Burchill, *Introduction*, s. 23.

<sup>6</sup> Raymond Aron, *Qu'est-ce qu'une théorie des relations internationales?*, „Revue française de science politique” t. XXVII, nr 5 (October 1967) s. 837-861. Zob także: Stanley Hoffmann, *Théorie et relations internationales*, „Revue française de science politique” t. I, nr 1 (Mars 1961), s. 1-10.

Duroselle utrzymuje, że prawdziwe teorie stosunków międzynarodowych nie istnieją, a te które są, są zasłoną dymną dla naiwnych i mają na celu ukrycie prawdziwej rzeczywistości.

Zdaniem Steva Smitha, tradycyjne teorie stosunków międzynarodowych charakteryzuje: (1) koncentracja na państwie, jako jednostce analitycznej, a nie na jednostce ludzkiej lub ludzkości jako całości; (2) ścisłe rozgraniczenie sfery wobec państwa wewnętrznej i zewnętrznej; (3) jasne rozróżnienie między ekonomią i polityką; (4) ułożenie progresu ludzkości z ewolucji w kierunku jednego, niwelującego różnice stanu końcowego, co widoczne jest zwłaszcza w literaturze na temat globalizacji; (5) brak zainteresowania problematyką kobiet, płci i etniczności; (6) koncentracja na wojnie między państwami jako uprzywilejowanej przez badaczy formie przemocy i pomijanie innych form konfliktu; (7) podkreślanie znaczenia struktury systemu międzynarodowego kosztem agencji; (8) przyjmowanie jednej koncepcji uniwersalnej racjonalności dla wszystkich teorii; (9) niedoceniając znaczenia problematyki tożsamości; (10) dążenie raczej do wyjaśnienia, niż do zrozumienia<sup>7</sup>.

Na czym polega praca teoretyka stosunków międzynarodowych? Badacze mają różne metody i sposoby zajmowania się teorią, generalnie jednak analizują zgodność istniejącej teorii z rzeczywistością. Przytoczny opinie dwóch osób uznanych za największych współczesnych teoretyków stosunków międzynarodowych, Roberta Keohane i Kennetha Waltza<sup>8</sup>. Robert Keohane twierdzi, że nie można zrozumieć świata bez teorii. Za ludzką interpretacją świata zawsze stoi jakaś teoria, która może być ukryta. Może to być np. brutalna teoria polityki siły lub idealistyczna teoria moralna. Teoretyk stara się najpierw ujawnić teorię, by sprawdzić jej logiczną poprawność oraz to, czy wszystkie elementy pasują do całości. Gdy wystąpi rozdzźwięk między tym, co teorie mówią, że powinniśmy zobaczyć, a tym, co rzeczywiście widzimy, powstaje pole do poprawienia istniejącej teorii lub utworzenia nowych<sup>9</sup>. Waltz twierdzi natomiast, że istnieje dwa typy teorii o stosunkach międzynarodowych. Pierwszy polega na zajmowaniu się teoriami stworzonymi przez innych ludzi, np. rozważaniu różnych aspektów koncepcji Hobbesa czy Locke'a. Drugi typ teoretyzowania – który uprawia, jak zobaczymy omawiając realizm strukturalny, Waltz – polega na rozwijaniu własnych teorii. Ostatecznym testem dla teorii jest ich popularność i stosowanie przez innych badaczy<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Duroselle, *La Nature des Relations Internationales*, s. 112.

<sup>2</sup> Steve Smith, *Singing Our Word into Existence, International Relations Theory and September 11*, „International Journal Quarterly” t. 48, nr 3 (September 2004), s. 504-508.

<sup>3</sup> W badaniach ankietowych, przeprowadzonych wśród amerykańskich naukowców, Robert Keohane i Kenneth Waltz zostali uznani za wywierających największy wpływ na dziedzinę stosunków międzynarodowych w ostatnich dwudziestu latach. Susan Peterson, Michael J. Tierney, Daniel Maliniak, *Teaching and Research Practices*, Williamsburg, VA, College of William and Mary, August 2005, s. 19.

<sup>4</sup> Harry Kreisler, *Theory and International Institutions. Conversation with Robert O. Keohane*, March 9, 2004, <http://globetrotter.berkeley.edu/people4/keohane-con1.html>, (25.08.2006).

<sup>5</sup> Harry Kreisler, *Theory of International Politics. Conversation with Kenneth N. Waltz*, February 19, 2004, <http://globetrotter.berkeley.edu/people4/waltz-con1.html>, (25.08.2006).



## 1.4. Systematyka teorii stosunków międzynarodowych

Teorie stosunków międzynarodowych są różnie klasyfikowane. Zdaniem Andrew Linklatera, wiedzę tworzą trzy kategorie interesów: techniczne, praktyczne i emancypacyjne, które wspierane są przez inną teorię wiedzy. Neorealizm zasadza się na pozytywistycznej metodologii, racjonalizm na hermeneutyce, natomiast teorie krytyczne na kognitywnych interesach emancypacyjnych<sup>1</sup>. Richard Falk wyróżnił krytyczną teorię: utrzymującą system, reformujące system oraz transformujące system. Teorią utrzymującą system jest realizm, do teorii reformujących system należą liberalizm, pluralizm, główny nurt globalizmu, instytucjonalizm oraz idealizm, natomiast do teorii transformujących system należą teorie krytyczne, marksistowskie oraz poststrukturalistyczne<sup>2</sup>. Podział ten odpowiada popularnej w ramach szkoły angielskiej klasyfikacji Martina Wighta na realizm, racjonalizm i rewolucjonizm. Niektóre teorie, takie jak marksizm, feminizm i szkoła angielska są tematycznie bardzo pojemne i zawierają wiele teoretycznych stanowisk. Heterogeniczność teorii może być postrzegana jako ich siła, albo też jako ich słabość. Zdaniem niektórych autorów różnorodność teoretyczna powoduje, że dziedzina stosunków międzynarodowych stała się podobna do wieży Babel, wypełnionej kakofonią różnych głosów<sup>3</sup>. Spotyka się też opinie przeciwnie, że mimo gorących sporów teoretycznych dziedzina stosunków międzynarodowych pozostaje dużo bardziej spójna niż sugerują to konkurujące ze sobą podejścia<sup>4</sup>.

### 1.4.1. Trójpodział: realizm, liberalizm, globalizm

Teorie stosunków międzynarodowych są różnie klasyfikowane. W ramach tzw. teorii głównego nurtu spotyka się najczęściej podział trójdzielny, chociaż autorzy różnie nazywają występujące nurty. Najmniejszy problem występuje z pierwszą grupą teorii określonej powszechnie mianem realizmu. Nazwa ta sugeruje, że ważne jest tylko to, co się wydarzyło w rzeczywistości, a więc to, co jest realne. Zauważmy zarazem, że w stosunkach międzynarodowych pojęcia „realizm” i „idealizm” mają inne znaczenie niż w filozofii, gdzie odnoszą się do materii i idei (rozumu). W doktrynie realizmu metafizycznego, inaczej niż np. w idealizmie i refleksywiźmie, rzeczywistość istnieje niezależnie od języka. W teoriach stosunków międzynarodowych pojęcia te dotyczą przestrzegania mechanizmów i zasad rządzących tymi stosunkami.

Nurt drugi stanowi liberalizm, występujący pod różnymi nazwami. Często używa się terminu „pluralizm”, który podkreśla wielość podmiotów stosunków międzynarodowych, występujących obok państwa, takich jak organizacje międzynarodowe, partie polityczne, korporacje przemysłowe itp. W ramach angielskiej szkoły stosunków międzynarodowych stosuje się termin „racjonalizm”, wprowadzony przez Martina

<sup>1</sup> Andrew Linklater, *The Question of the Next Stage in International Relations Theory. A Critical-Theoretical point of View*, „Millennium” t. 21, nr 1 (1992).

<sup>2</sup> Richard A. Falk, *A Study of Future Worlds*, New York 1975, Free Press; zob. także: *On the Creation of a Just World Order*, Saul H. Mendovitz (red.), New York 1975, Free Press.

<sup>3</sup> Margaret Hermann, *One Field, Many Perspectives. Building for Foundations for Dialogue*, „International Studies Quarterly” t. 42, nr 4 (1998), s. 606.

<sup>4</sup> John Vasques, *The Power of Power Politics. From Classical Realism to Neotraditionalism*.

### Studium przypadku:

#### różnorodność teorii stosunków międzynarodowych

Zdaniem Andrew Linklatera teorie stosunków międzynarodowych różni: (1) przedmiot i zakres analizy; (2) cel i racja badania; (3) stosowane podejście metodologiczne; (4) uznanie odrębności dyscypliny stosunków międzynarodowych<sup>1</sup>.

Teorie inaczej postrzegają swój przedmiot badawczy. Czy zatem przedmiotem studiów winny być państwa narodowe, klasy społeczne, przywódcy państw, korporacje międzynarodowe, wojna, środowisko naturalne, zarządzanie systemem międzynarodowym, wykluczenie kobiet, eksploatacja państw Trzeciego Świata? Pytanie to dotyczy ontologii i epistemologii oraz problemu poziomu analizy.

Teorie różnią się społecznym i politycznym celem badania, racją, jaka stoi za teoretycznym przedsięwzięciem. Z tego punktu widzenia możemy wyróżnić teorie rozwiązujące problemy oraz teorie krytyczne, których celem jest emancypacja poprzez zmianę systemu międzynarodowego. Teorie rozwiązujące problemy zalecają określone taktyczne działania, by utrzymać istniejący porządek, natomiast teorie krytyczne mają na celu wprowadzenie porządku alternatywnego<sup>2</sup>. Neorealizm jest teorią rozwiązującą problemy, tworzy wiedzę, która ułatwia funkcjonowanie istniejącego porządku, legitymizuje *status quo* i faworyzuje dominujące interesy. Podobnie neoliberalizm, którego celem jest optymalny z punktu widzenia ogółu rozwój gospodarczy, możliwy do osiągnięcia za pomocą mechanizmów rynkowych. Z kolei teorie krytyczne wskazują, że dychotomia teoria – rzeczywistość jest fałszywa. Generują wiedzę w celu emancypacji i transformacji systemu starając się patrzeć na niego z zewnątrz. Promują rozumienie poprzez ujawnianie i eksponowanie ograniczeń, kwestionowanie pochodzenia istniejących instytucji i relacji społecznych oraz analizowanie możliwości zmiany systemu międzynarodowego.

Teorie różnią się podejściem metodologicznym. Część stosuje metody empiryczne i behawiorystyczne, część preferuje badania tradycyjne, uwzględniające historię, prawo i filozofię. Pozytywistyczna koncepcja neutralnej pod względem wartości metodologii w stosunkach międzynarodowych została poddana krytyce w latach 80. Występuje związek między metodologią, a legitymizowaniem istniejącego porządku politycznego, który faworyzuje określone interesy.

Teorie różnią się postrzeganiem stosunków międzynarodowych jako odrębnego pola badawczego. Teorie krytyczne kwestionują odrębność dyscypliny oraz postulują szersze uwzględnianie dorobku teorii społecznej i historycznej socjologii, uznając, że intelektualne granice odgraniczające stosunki międzynarodowe podlegają erozji pod wpływem socjologii, ekonomii politycznej i prawa międzynarodowego. Postmoderniści odrzucają tradycję Oświecenia, jako zdehumanizowaną i opresyjną, oraz wywodzą się z niego ściślejsze rozwoju. Postzegają granice między dyscyplinami naukowymi, takimi jak socjologia i historia, jako sztucznie narzucone linie demarkacyjne, utrudniające zrozumienie świata. Wiedza nie ma granic, a granice między naukami i dyscyplinami naukowymi odzwierciedlają konserwatywną naturę środowiska naukowego<sup>3</sup>.

Wighta. Sama szkoła angielska, która znajduje się poza powyższym podziałem, jest niekiedy omawiana jako odrębna teoria stosunków międzynarodowych<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Linklater, *The Question of the Next Stage*.

<sup>2</sup> Robert Cox, *Social Forces, States, and World Orders. Beyond IR Theory*, „Millennium” t. 10, nr 2 (1981), s. 128–130.

<sup>3</sup> Linklater, *The Question of the Next Stage*; zob. także: Burchill, *Introduction*, s. 10.

<sup>4</sup> Na przykład Robert Jackson, Georg Sørensen wyróżniają realizm, liberalizm, społeczność międzynarodową, czyli właśnie szkołę angielską, oraz teorie międzynarodowej ekonomii politycznej, w tym marksizm. Robert Jackson, Georg Sørensen, *Introduction to International Politics*.

Największe różnice występują w określeniach trzeciej grupy teorii, gdzie obok globalizmu pojawia także strukturalizm, rewolucjonizm, socjalizm i marksizm. Za-uważmy także, że przedrostek „neo” określa zwykle współczesne warianty teorii (np. neorealizm, neoliberalizm czy neomarksizm). Nazwy stosowane przez poszczegól-nych autorów zostały zestawione w tabeli 1.5<sup>1</sup>.

**Tabela 1.5.** Podział pozytywistycznych teorii stosunków międzynarodowych

Autor	Realizm	Liberalizm	Globalizm
Martin Wight	Realizm	Racjonalizm	Rewolucjonizm
Paul Viotti, Mark Kauppi	Realizm	Pluralizm	Globalizm
James Dougherty, Robert Pfaltzgraaf	Realizm	Pluralizm	Marksizm
Michael Doyle, John Ikenberry	Realizm	Liberalizm	Socjalizm
Richard Whitman	Realizm	Pluralizm	Strukturalizm
John Baylis, Steve Smith	Realizm	Liberalizm	Marksizm

Źródło - opracowanie własne

Także w literaturze polskiej spotyka się różne nazwy teorii. Stanisław Sałajczyk używa określeń „wizja realistyczna”, „wizja liberalna” oraz „wizja transnarodowa”. Teresa Łoś-Nowak dzieli teorie na strukturalny realizm i neorealizm, liberalizm oraz globalizm (neomarksizm). Lubomir Zybkiewicz preferuje nazwy (neo)realizm, pluralizm i strukturalizm. Natomiast Józef Kukułka odchodzi od podziału trójdziałnego wyodrębniając wielkie koncepcje teoretyczne: realizm polityczny, społeczność mię-dzynarodowa, system międzynarodowy, koncepcje czynników stosunków między-narodowych, *equilibrium* międzynarodowe oraz koncepcje empiryczno-ewolucyjna, a także wiele koncepcji cząstkowych<sup>2</sup>.

W pracy stosować będziemy określenia „realizm”, „liberalizm” i „globalizm”. Uwa-żamy, że termin „liberalizm” bliższy jest europejskiej tradycji politycznej i bardziej zro-zumiemy niż „pluralizm”. Z kolei termin „globalizm” wydaje się właściwszy od określeń alternatywnych, takich jak „marksizm”, „socjalizm”, „rewolucjonizm”, ponieważ obej-muje on także teorie nienawiązujące do marksizmu, jak choćby teorie imperializmu.

<sup>1</sup> Martin Wight, *International Theory. The Three Traditions*, Gabriele Wight, Brian Porter (red.), Leicester University Press/Royal Institute of International Affairs; Paul R. Viotti, Mark Kauppi, *International Relations Theory. Realism, Pluralism, Globalism*, New York 1993, Macmillan; James E. Dougherty, Robert L. Pfaltzgraaf, Jr., *Contending Theories of Interna-tional Relations. A Comprehensive Survey*, New York-London 1997, W.W. Norton & Com-pany; Michael W. Doyle, G. John Ikenberry, *Introduction. The End of the Cold War, the Classical Tradition, and International Change*, w: *New Thinking in International Relations Theory*, Michael W. Doyle, G. John Ikenberry (red.), Boulder, CO 1997, Westview Press; Richard G. Whitman, *From Civilian Power to Superpower? The International Identity of the European Union*, Basingsto-ke-London 1998, McMillan; John Baylis, Steve Smith, *The Globalisation of World Politics*, wyd. 3, Oxford, New York 2005, Oxford University Press.

<sup>2</sup> Sałajczyk, *Teoretyczne wizje rzeczywistości międzynarodowej*, s. 35-61; Łoś-Nowak, *Sio-sunki międzynarodowe*, s. 58-81; Kukułka, *Teoria stosunków międzynarodowych*, s. 95-114; ...

Powyższe teorie zostaną poddane szczegółowej analizie w dalszej części książki. Zauważmy w tym miejscu jedynie, że różnią się one przedmiotem zainteresowania w przypadku realizmu jest to konflikt, anarchia i polityka siły, w przypadku liber-lizmu współpraca, współzależność, normy i instytucje międzynarodowe, natomiast w przypadku globalizmu relacje dominacji i zależności oraz globalna solidarność. Inny jest też przedmiot analizy, który za Jamesem Rosenau możemy określić jak państwo-centryczny, multi-centryczny i global-centryczny<sup>1</sup>. Podziałowi temu od-powiada także podział na różne formy stosunków międzynarodowych: system mię-dzynarodowy, społeczność międzynarodowa oraz społeczność światowa, chociaż odpowiedniości społeczności międzynarodowej i multi-centryzmu nie jest w tym przypadku ścisła. Poszczególne teorie odwołują się do innych myślicieli, uznanych za prekursorów, odpowiednio do Hobbesa i Machiavellego, Grocjusza i Locke'a ora Kanta i Marksa<sup>2</sup> (zob. tabela 1.6.).

**Tabela 1.6.** Trójdziałny podział teorii stosunków międzynarodowych

Wyszczególnienie	Realizm	Liberalizm	Globalizm
Zainteresowanie	Konflikt, anarchia, samopomoc (self-help)	Współpraca, instytucje międzynarodowe, współzależność	Dominacja i zależność, solidarność globalna
Poziom analizy	Państwo-centryczny	Multi-centryczny	Global-centryczny
Forma stosunków międzynarodowych	System międzynarodowy	Społeczność międzynarodowa	Społeczność światowa
Prekursorzy	Hobbes/Machiavelli	Grocjusz/Locke	Kant/Marks

Źródło - opracowanie własne

### 1.4.2. Pozytywizm, społeczny konstruktywizm, postpozytywizm

Teorie tzw. głównego nurtu są teoriami pozytywistycznymi, ponieważ zakładają, że zdobywanie wiedzy naukowej dokonuje się na podstawie opisu obserwowalnych zjawisk. Do teorii pozytywistycznych należą także teorie krytyczne i historyczna socjologia. Teorie te cechuje wiara w jedność nauki i stosowanie jednej metodologii do wielu dziedzin, różnicowanie faktów i wartości oraz empiryzm. Poza powyższe za-łożenia wykraczają teorie postpozytywistyczne (reflektywistyczne), zwane także al-ternatywnymi, do których należą teorie normatywne, postmodernistyczne, oraz nie-kóre nurty feministyczne. Teorie te przypisują ideom i językowi możliwość kształ-towania świata materialnego. Utrzymują, że każdy badacz ma swoje przekonania, koncepcje i doświadczenia, które wpływają na jego rozumienie stosunków między-narodowych. Język, religia, kultura, klasa społeczna i ideologia kształtują poglą-d na świat<sup>3</sup>. To, jakie teorie wyznajemy na temat funkcjonowania świata, wpływa na nasze postępowanie w tym świecie. Analiza społeczna powinna obejmować także

<sup>1</sup> James N. Rosenau, *Turbulence in World Politics. A Theory of Change and Continuity*, New Jersey 1990, Princeton University Press.

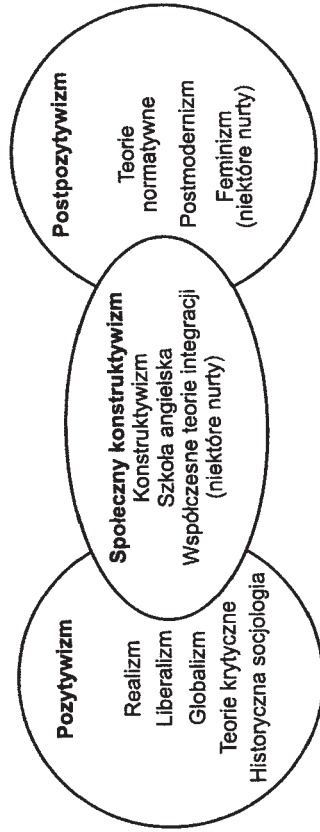
<sup>2</sup> Claire A. Cutler, *The „Grotian Tradition” in International Relations*, „Review of International Studies” t. 17, nr 1 (1991), s. 41-65; Alexander Wendt, *Social Theory of International Politics*, Cam-bridge 1999, Cambridge University Press.



założenia normatywne i interesy kognitywne, które leżą u podstawy samego procesu badania<sup>1</sup>. Teorie normatywne określają lepszy świat i sposoby dojścia do niego, uznają, że zmiana sposobu myślenia i komunikowania się ludzi może w konsekwencji doprowadzić do zmiany stosunków międzynarodowych.

Między tymi nurtami znajduje się społeczny konstrukttywizm, który bada proces powstawania tożsamości aktorów na scenie międzynarodowej. Przyjmuje, że rzeczywistość międzynarodowa jest konstrukcją społeczną, a świat składa się nie tylko z elementów materialnych, lecz także z intersubiektywnych struktur i procesów. Występujący w stosunkach międzynarodowych nurt w ramach społecznego konstrukttywizmu będziemy nazywać po prostu konstrukttywizmem. Między pozytywizmem a postpozytywizmem znajduje się także, naszym zdaniem, angielska szkoła stosunków międzynarodowych, która akcentuje szczególnie znaczenie norm i prawa międzynarodowego. W tym miejscu możemy ulokować również współczesne nurty w ramach teorii integracji europejskiej, które bezpośrednio nawiązują do założeń konstrukttywistycznych<sup>2</sup>.

Jeżeli przyjmiemy za Popperem rozróżnienie trzech światów: materialnego, myśli i świadomości oraz twórczości i kreacji ludzkiej, czyli interakcji między dwoma pierwszymi światami, możemy wówczas skonstatować, że według pozytywistów rozum *odkrywa* rzeczywistość, według postmodernistów ją *wytwarza*, natomiast według konstrukttywistów – *kreuje* ją<sup>3</sup>. Analizowane w książce teorie z podziałem na pozytywistyczne, postpozytywistyczne i konstrukttywistyczne zostały przedstawione na rysunku 1.1.



**Rysunek 1.1.** Pozytywizm, społeczny konstrukttywizm, postpozytywizm.

Źródło – opracowanie własne na podstawie Steve Smith, Patricia Owens, *Alternative Approaches to International Theory*, w: *The Globalization of World Politics*, John Baylis, Steve Smith (red.), wyd. 3, Oxford-New York 2005, Oxford University Press, s. 275

Na teorie stosunków międzynarodowych można spojrzeć także poprzez pryzmat znaczenia przypisywanego poszczególnym programom badawczym. Przeprowadzone wśród naukowców amerykańskich badania pokazują, jakie programy badawcze

<sup>1</sup> Linklater, *The Question of the Next Stage*.

<sup>2</sup> W pracy tej zgrupowaliśmy teorie krytyczne i historyczną socjologię w jednym rozdziale z feminizmem, kierując się w tym przypadku ich wspólną cechą, jaką jest ich „krytyczność”, polegająca na zakwestionowaniu istniejącego porządku międzynarodowego.

<sup>3</sup> Emmanuel Navon, *The „Third Debate” Revisited*, „Review of International Studies” t. 27,

i problemy przyczyniły się, ich zdaniem, do rozwoju dyscypliny (zob. tabela 1.7.). Zostaną one omówione na łamach książki.

**Tabela 1.7.** Znaczenie programów badawczych w stosunkach międzynarodowych<sup>1</sup>

Lp.	Program badawczy lub problem	Odp.	%
1	Demokratyczny pokój	401	48
2	Racjonalizm vs konstrukttywizm	270	33
3	Nowy instytucjonalizm	121	27
4	Zderzenie cywilizacji	203	25
5	Debata „agent-struktura”	172	21
6	Teoria hegemonicznej stabilności	132	16
7	Debata nt. realizmu strukturalnego	131	16
8	Poziom analizy	128	15
9	Gra dwupoziomowa	128	15
10	Pozytywizm vs postpozytywizm	91	11
11	Zyski relatywne vs zyski absolutne	70	8
12	Koniec historii	43	5

Źródło – Peterson, Tierney, Maliniak, *Teaching and Research Practices*, s. 28

Wśród badaczy teorii stosunków międzynarodowych rośnie, w porównaniu z okresem sprzed lat dwudziestu, znaczenie liberalizmu kosztem realizmu, oraz znaczenie konstrukttywizmu kosztem globalizmu (marksizmu). 33% amerykańskich naukowców stosuje paradygmat liberalny lub neoliberalny, 25% realistyczny lub neorealistyczny, 15% konstrukttywistyczny, 7% globalistyczny (marksistowski), natomiast 20% twierdzi, że stosuje inne podejście<sup>2</sup>. John Vasquez oceniał, że w okresie od II wojny światowej do lat 70. 90% artykułów poświęconych stosunkom międzynarodowym inspirowanych było przez realizm. Od 1970 r. proporcja ta zmieniła się na niekorzyść realizmu, a po 1995 r. liczba tekstów pisanych z pozycji liberalnych zaczęła przeważać<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Respondentom zadano pytanie: którą kontrowersję/program badawczy w stosunkach międzynarodowych uważasz za najbardziej produktywny w ostatnim czasie? Wybierz maksymalnie trzy. Wielkość próby = 827.

<sup>2</sup> Peterson, Tierney, Maliniak, *Teaching and Research Practices*, s. 31.

<sup>3</sup> John Vasquez, *Power of Politics*, Cambridge 1983, Cambridge University Press; Thomas C. Walker, Jeffrey S. Morton, *Re-Assessing the „Power of Politics” Thesis*, *Is Realism*